

Potężny strajk w Japonii

PEKIN (PAP). Z Tokio donoszą, że w dniu 7 czerwca wybuchł w Japonii strajk 700 tys. robotników. Strajkujący protestują przeciwko reakcyjnemu projektom ustaw, za pomocą których rząd Yoshidy chce zdławić ruch robotniczy, oraz przeciwko ograniczaniu praw związkowych. W strajku biorą udział robotnicy przemysłu samochodowego, elektrycznego, metalurgicznego, chemicznego, robotnicy stoczni, robotnicy portowi, pracownicy transportu miejskiego oraz marynarze. W portach japońskich stoi przeszło tysiąc nie rozładowanych statków. W dniu 17 czerwca strajkować będą górnicy i kolejarze.

Inauguracja „Tygodnia Zdrowia”

WARSZAWA (PAP). W dniu 8 bm rozpoczął się w całym kraju organizowany przez Polską Czerwoną Krzyż IV doroczny „Tydzień Zdrowia”.

W okresie „Tygodnia”, który ma na celu zmobilizowanie społeczeństwa wokół zagadnień sanitarno-zdrowotnych, szeroko spotywarzowe zostaną zdobyte Polski Ludowej w dziedzinie lecznictwa oraz osiągnięcia produkcji medycyny radzieckiej.

W dniu inauguracji „Tygodnia Zdrowia” odbyły się liczne akademie, wystawy i pokazy. Uroczystości centralne związane z inauguracją „Tygodnia” odbyły się w Katowicach — przy ulicy Słowackiego — przy ulicy Słowackiego — przy ulicy Słowackiego — przy ulicy Słowackiego.

W czasie akademii wręczono wojewódzkiemu oddziałowi PKC po raz drugi z kolei sztandar pochodzący z Głównego i honorową odznakę PKC I stopnia za najlepsze wyniki w pracy.

Amerycanie sięgają po naftę irańską

W czasie narad z członkami parlamentu irańskiego, (Medżlis) zastępca sekretarza stanu USA do spraw Bliskiego Wschodu, południowej Azji i Afryki, Byroad zażądał natychmiastowego rozpatrzenia w Medżlisie korzyści, jakie przyniosą Iranowi kredyty oraz finansowa i wojskowa pomoc Ameryki w zamian za oddanie pod kontrolę amerykańską irańskiego przemysłu naftowego. Byroad zażądał również umożliwienia lokaty kapitału amerykańskiego i szerokiego wykorzystania specjalistów amerykańskich w irańskim przemyśle naftowym.

Komisarze aliancy wskrzeszają partię hitlerowską

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN z Bonn, rząd bński w związku z podpisaniem wojennego „układu ogólnego” otrzymał od komisarzy alianckich listowne zapewnienie, że z chwilą wejścia w życie tego układu, utraci moc obowiązująca w Niemczech Zachodnich postanowienia ogłoszonego 2. Proklamacja ta stwierdzała, że rozwiązanie zostają i zakazane partii hitlerowskiej i formacji SS, SD i SA wraz z wszystkimi stowarzyszeniami hitlerowskimi. Tym samym — jak podkreśla agencja ADN — partie hitlerowskie i wspierające organizacje odzyskują legalne podstawy istnienia.

Wielkie zwycięstwo budowniczych komunizmu w ZSRR!

Cymlańska Elektrownia Wodna — rozpoczęła produkcję

MOSKWA (PAP). Radosna wieść obiegła lotem błyskawicy — wielki obiekt hydrotechniczny szlaku wodnego — rozpoczęła produkcję. Stacje pomp na Kanale Wolga - Don, służące systemowi irygacyjnym i zakłady przemysłowe znajdujące się w strefie kanału otrzymały pierwszy prąd z elektrowni cymlańskiej.

W wywidzie udzielonym przedstawicielowi agencji TASS, kierownik budowy cymlańskiego systemu hydroenergetycznego — W. Barabanow, podkreślił, że system ten posiada doniosłe znaczenie gospodarcze. Uruchomienie Cymlańskiej Elektrowni Wodnej umożliwiło elektryfikowanie rejonów znajdującego się w strefie Kanalu Wolga - Don. Potężna elektrownia wodna dostarczy energii elektrycznej nie tylko stacjom pomiarowym i systemom nawadniającym, lecz również kolchozom, sowchozom i fermom hodowlanym. Umocnienie tej elektrowni umożliwiło poważne rozszerzenie zakresu orki elektrycznej, elektrycznego dojenia krów, kompleksową mechanizację najbardziej pracochłownych robót.

Zapora wodna cymlańskiej elektrowni piętrzyła wody Donu, które utworzyły potężny zbiornik wodny — Morze Cymlańskie. Morze to zajmuje obecnie przeszło 1700 km kw. i zapewnia dostateczne ilości wody

dla normalnej żeglugi i nawodnienia stepów donieckich. Z chwilą osiągnięcia najwyższego poziomu, zbiornik ten posiadać będzie 24 miliardy m. sześć wody.

Barabanow podkreślił, że w okresie budowy elektrowni cymlańskiej zakres prac ziemnych wyniósł 80 mil. m sześć. Przy budowie tego wielkiego systemu hydro-energetycznego użyto 340 tys. wagonów materiałów budowlanych. Jesteśmy szczęśliwi — powiedział Barabanow — że możemy złożyć dzisiaj zwycięski meldunek o tym, iż zadanie partii bolszewickiej i rządu radzieckiego — wykonał się. Prace przy budowie Cymlańskiej Elektrowni Wodnej trwały niespełna dwa lata.

Dziś rozpoczyna się w Warszawie ogólnopolska konferencja przeciwko remilitaryzacji Niemiec

RZESZÓW. Wszystkie tereny Reszowskiego Komitetu Obrótców Pokoju zakończyły przygotowania do ogólnopolskiej konferencji przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, która odbywa się w dniu dzisiejszym w Warszawie.

W woj. rzeszowskim odbyły się narady zakładowych, gromadzkich, miejskich i powiatowych komitetów obrótców pokoju.

Spośród aktywistów wysunętych przez terenowe Komitety Obrótców Pokoju, WKOP w Rzeszowie wyłonił 7 reprezentujących różne warstwy społeczne delegatów na ogólnokrajową konferencję w sprawie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Wśród wybranych delegatów, aktywnych działaczy społecznych, znajduje się m. in. bezpartyjna Helena Kucharcka, członek spółdzielni produkcyjnej w Brzezynie, powiat Dębica, która już od kilku lat

rozwiązuje wszechstronnie działalność na wsi, biorąc czynny udział w przebudowie wsi. Dzięki jej nieustraszonej pracy ożywiła się działalność zakładowego komitetu obrótców pokoju, którego jest sekretarzem. Jest ona poza tym czynną działaczką Ligi Kobiet oraz bierze żywy udział w pracach ZSCh.

„Spotkać mnie wielki zaszczyt — mówi Kucharcka — że wybrano mnie na delegatka na ogólnopolską konferencję przeciwko t. zw. „układowi ogólnemu”. Nakładła to na mnie poważne obowiązki, z których w miarę swych sił będę starała się wywiązać jak najlepiej”.

Na krajową konferencję jedzie również rzemieślnik, Stanisław Fogel z Rzeszowa. Jest on członkiem stronnictwa demokracjonalnego, radnym WRN oraz kilkuletnim członkiem komisji rewizyjnej zakładowego lecznictwa pracowniczego. Znany

jest z ewej wszechstronnej działalności na polu społecznym oraz ze swej pracy w Komitecie rodzicielskim. Fogel, założyciel trzech spółdzielni chłopskiej, pełni funkcje przewodniczącego zakładowego koła TPPR.

Członek PZPR — wrotny szkoły, Piotr Czernicki pracuje już od 1949 roku w Komitecie obrótców pokoju na terenie Rzeszowa, pełniąc funkcje zastępcy przewodniczącego prezydium miejskiego komitetu obrótców pokoju. Bierze aktywny udział w pracach TPPR.

Na krajową konferencję jedzie również do Warszawy inżynier gospodarczy, Walenty Kania z Wysokiej, powiat Łańcut — członek ZSL, dyrektor szpitala wojewódzkiego, dr Henryk Starzyk oraz robotnik z WSK Rzeszów, aktywny działacz ruchu obrótców pokoju. T. O.

Z pobytu chłopów polskich w ZSRR



W ZSRR bawiła ostatnio delegacja chłopów polskich. W ciągu dwu tygodni chłopci polscy zaznajomili się z socjalistycznym systemem rolnictwa. Zwiedzili kolchozy, sowchozy i ośrodki maszynowo-tractorowe na Ukrainie oraz w obwodzie wronieskim Federacji Rosyjskiej. Chłopi polscy zwiedzili również Moskwe. Na zdjęciu: Delegacja chłopów polskich na stacji metra moskiewskiej „Komsomolskaja Kolewaja”. Fot — CAF

Uczestnicy wycieczki do Związku Radzieckiego mówią o osiągnięciach kolchozów

WARSZAWA (PAP). Ponad 300 chłopów — delegatów ze wszystkich gromad pow. ciechanowskiego zapelnio szesnastą salę kina w Ciechanowie, by wysłuchać relacji uczestników wycieczki, która przed kilku dniami powróciła ze Związku Radzieckiego. Wśród zebranych dużą część stanowili przedstawiciele komitetów założycielskich spółdzielni produkcyjnych.

Z ogromnym zainteresowaniem słuchali chłopowie o powrocie w Kraj Rad, mówili o tym: Franciszek Bigiński, malarz chłop z gromady Bronowo-Zalesie w pow. płockim, Wacław Chawerski średniolny chłop ze wsi Strusinek w pow. ciechanowskim oraz Eugeniusz Długiński, malarz chłop z Drogoska w pow. miławskim.

„Podczas zwiedzania Moskwy — rozpoczął opowiadanie swoich wrażeń — Franciszek Bigiński — każdego z nas zachwycało piękno stolicy radzieckiej, tego wielkiego, zadziwiającego miasta. Widzieliśmy wspaniałe metro moskiewskie, zwiedziliśmy Kreml. Wszędzie na każdym kroku, przyjmowano nas serdecznie, gorąco, po bratersku”.

Niezwykle interesujące są wrażenia Bigińskiego z pobytu w licznych kolchozach, sowchozach i stacjach maszynowo-tractorowych na Ukrainie. Szeroko opowiadał on zebranych o życiu i osiągnięciach kolchozników z dziećmi, o doskonałej organizacji pracy i współzawodnictwa w kolchozach, sowchozach i MTS-ach.

Następnie przemawiali inni uczestnicy wycieczki.

List Związku Francuskiej Młodzieży Republikańskiej do J. Duclos

PARYZ (PAP). W liście, skierowanym do J. Duclos, Krajowe Biuro Związku Młodzieży Republikańskiej donosi, że do organu bieżącej jest przystąpiło w ciągu ostatnich dni prawie tysiąc młodych chłopów i dziewcząt. „Dziesiątki tysięcy młodzieży okręgu paryskiego i całej Francji — głosi list — manifestowały i manifestują odważnie przeciwko przybyciu Ridgway'a, o pokój, o zwolnienie Ciebie i wszystkich uwieczonych patriotów, przeciwko faszyzmowi i w obronie swych praw. Młodzież naszej organizacji stara się zawsze krocząc w pierwszych szeregach tej walki. Związek Republikańskiej Młodzieży Francuskiej zobowiązuje się podwoić wysiłki, aby wyemulować i uwolnić Ciebie, Stila i pozostałych uwieczonych patriotów, położenie kresu wojnie w Korei

i w Vietnamie, zobowiązuje się walczyć przeciwko agresywnemu „armii europejskiej”, przeciwko przygotowaniom wojennym, o prawo do pracy i nauki”.

Pierwsze przesłuchanie Jacques Duclos trwalo trzy i pół godziny

PARYZ (PAP). Urzędowa Agencja Francuska AFP podała wiadomość, że w sobotę 7 bm. Jacques Duclos był przesłuchiwany przez sędziego śledczego Jeaquinot. Przesłuchanie trwało trzy i pół godziny.

Duclos złożył siedmiu Jeaquinot protest przeciwko bezprawnemu uwięzieniu i zażądał natychmiastowego wypuszczenia na wolność.

Zaprzeczenie agencji TASS

MOSKWA (PAP). Agencja TASS oświadczyła następujący komunikat: Francuska Agencja Prasowa (AFP) rozpowszechnia z powołaniem się na zachodnio-niemiecką faszyzowską gazetkę „Der Schlesier” wiadomość o „złomko złożonym przez przewodniczącą Rady Ministrów ZSRR, J. Stalina oświadczeniu korespondentom dziennika „Kurier Warszawski” i Polskiej Agencji Prasowej w sprawie

ustalonej granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie. Agencja TASS jest upoważniona do stwierdzenia, że Józef Stalin nie składał żadnego oświadczenia o granicach Polski lub na inny temat ani korespondentom polskich pism, ani korespondentom inemu oraz że opublikowana przez Francuską Agencję Prasową wiadomość jest zmyślona od początku do końca.



W całych Niemczech Zachodnich nastąpiła fala demonstracji pod hasłem walki o trakt pokojowy z Niemcami i przeciwko „układowi ogólnemu”. Na zdjęciu: Potężny wiec protestacyjny w Essen przeciwko „układowi ogólnemu”. Fot — CAF

Strajki we Włoszech

RZYM (PAP). W nocy z 5 — 6 bm. w całych Włoszech rozpo- czął się strajk robotników ga- zowni. Dopóki gazu została całkowicie wstrzymany w całym kraju. Strajk proklamowany zo- stał przez Włoską Konfederację Pracy i dwie inne centrale zwią- zkowe w odpowiedzi na odmow- e właścicieli uwzględnienia postulatów pracowników.

RZYM (PAP). W całej pro- wincj Piacenza we Włoszech północnych, tysiące robotni- ków rolnych przeprowadziło o czwartej strajk, domagając się poprawy warunków pracy.

Przyjazd delegacji Towarzystwa Przyjaciół Brytyjsko-Polskiej

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z zagranicą przyby- ła w dniu 7 bm. do Polski grupa działaczy Towarzystwa Przy- jaciół Brytyjsko-Polskiej. W czasie dwudniowego pobytu goście angielscy zapoznają się z obudową Warszawy oraz zwiędzą ważniejsze ośrodki przemysłowe, rolne i kulturalne kraju.

Nowy kanał nawadniający w Albanii

TIRANA (PAP). W pobliżu miasta Durres w Albanii odby- ło się uroczyste otwarcie nowego kanału nawadniającego górną — Kawaję, długości 43 km. Kanał ten jest jedną z największych inwestycji pier- wszej pięcioletniej planistycznej w dziedzinie rolnictwa. Dzięki zbudowaniu kanału wody rzeki Szumbi zostaną wykorzystane dla nawadnienia 7 tys. ha.

W 153 rocznicę urodzin Aleksandra Puszkina

MOSKWA (PAP). W dniu 6 czerwca br. naród radziecki ob- chodzi uroczystość 153 rocznicę urodzin wielkiego poety rosyjskiego — Aleksandra Puszkina.

W Moskwie odbyło się uroczyste odsłonięcie tablic pamią- tkowych na domach, w których mieszkał i tworzył Puszkina.

W ZSRR przebiega Puszkina wy- dawano do czasu 1600 razy w 80 językach, w łącznym nakładzie 60 milionów egzemplarzy.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP). W dniu 7 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii w Polsce Sir Francis Michie Shepherd złożył wizytę prezowa- dniczemu Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawie Je- rzemu Albrechtowi.



Adenauer mianował konsulem generalnym w San Francisco niemieckiego Gerharda Stahlberga. W latach reżimu hitlerowskiego Stahlberg był w Wiedniu Przemym Ministrem Spraw Zagranicznych. 11 grudnia 1941 roku wręczył na Ribbentropowi antośkę o wysunięciu wobec wszystkich państw, utrzymujących stosunki handlowe z hitlerowską Rzeszą, zdania, by wprowadziły u siebie rasistowskie ustawodawstwo. Być może pan Stahlberg przerobił dziś to pismo, pre- adreśuje na pana Truman'a, a po dokonaniu tego czynu, weź mie udział — dla sprawy — w jakimś lynchu na Murzynie, oskarżonym o rzekome „Rassenschande”.

Młodzież wiejska wita Złotą wzmoczoną pracą dla ojczyzny

Młodzież wiejska, realizując podjęte w czynnie przedłożone zobowiązania — wnosi swą pracę poważny wkład w rozwój gospodarczy i kulturalny wsi.

BĘDĄ NOWE ŚWIETLICE GROMADZKIE

Powazna część zobowiązań złotych młodzieży wiejskiej dotyczy urządzenia i remontów świetlic gromadzkich.

W pow. kolbuszowskim kolo ZMP w grom. Wola Raniżowska zobowiązała się celem uczczenia Złotu przebudować świetlicę, a młodzież ZMP-owska w gromadzie Markwinie postawio- ła dać 30 robocizny przy wstawieniu okien do świetlicy.

W gromadzie Nienadwoda ko- ło ZMP wykończy i doprowadzi do użytku świetlicę, deklarując na to 26 robocizny. Część pracy wykonano.

Zetopowicy w mieście Sokół- ów, zobowiązali się naprawić

podłogę i udekorować świetlicę przeznaczając na ten cel 13 dni roboczych. Również młodzież gromady Trzebusha, zobowiąza- ła się ulozyc podłogę w świet- licy, deklarując 28 dni robo- czych.

W Trzeboshi koło ZMP nr 1 po- stawiono doprowadzić do nale- żytego porządku i udekorować świetlicę oraz wybrać rów o długości 200 m. Koło nr 2 w tej miejscowości, zrealizowało już zobowiązanie, wybierając 400 metrów rowu przydrożnego, na co poświęcono 15 dni robo- czych.

MŁODZIEŻ SZKOLNA ZA- CIESNIĄ ŁĄCZNOŚĆ Z MŁO- DZIEŻĄ WIEJSKĄ

W czynnie złotowym przygo- towują się na dni lipcowe ZMP- owcy z gromady Lubzina, pow. Dębica, Paszycza, uczniowie Szkoły Podstawowej w Górze Ropczyckiej, Szkoły Ogólno-

kształcącej w Ropczycach i Te- chnikum Fabisowskiej w Dęb- icy, oraz harcerze drużyny przy Szkole Podstawowej w Kieczan- ach i uczniowie Szkoły Ogólno- kształcącej TPD w Dębicy. Główną uwagę zwrócono na łączność z młodzieżą wiejską i pracę kulturalno — oświatową na wsi.

Nie pozostają za nimi w tyle uczniowie Liceum Ogólnokształ- cącego i Szkoły Ogólnokształ- cącej w Sedzikowie, którzy zor- ganizowali spotkanie i zabawę z młodzieżą wiejską z grom. Za- gorzyca.

Wielkie zainteresowanie wzbud- ziło wśród młodzieży jawo- ńskiego Technikum Budowlanego. Członkowie poszczę- gólnych klas podjęli zobowiąza- nia — zapolewać — przeprowadzić 200 — 400 godzin przy budowie internatu, jak również wyjeź- dzić ze swoimi zespołami ar- tystycznymi do młodzieży z oko- licznych gromad.

RYZARD FRANCUSKI ZAMIERZA ODDAC DUCLOS W RĘCE TRYBUNAŁU WOJSKOWEGO

PARYŻ (PAP). Jak podoje dziennik „L'Humanite”, z do- niesień wiarygodnych źródeł wynika, że rząd francuski zam- ierza oddać sekretarza PPK Jacques Duclos w ręce trybu- nału wojskowego i wysunąć przeciwko niemu nowe oskar- żenie „o zamach na bezpieczeń- stwo zewnętrzne państwa”.

PROTESTY PRZECIWKO ARRESZOWANIU JACQUES DUCLOS

HAGA (PAP). Dziennik „De Waerheid” ogłosił oświadcze- nie Politycznego Komunistycz- nej Partii Holandii, wzywające wszystkich pokoi Holandii do rozszerze- nia akcji protestacyjnej przeciwko aresztowaniu Jacques Duclos.

ARRESZOWANIE DUCLOS — GŁOSNIE ODZWA — JEST ZAMACHEM NA POKÓJ I DEMOKRACJĘ W CAŁEJ EUROPIE

Aresztowanie Duclos — gło- szenie odzwa — jest zamachem na pokój i demokrację w całej Europie zachodniej oraz stanowi część składową przygo- towowań amerykańskich do a- gresji w Europie.

PARYŻ (PAP). Komitet Cen- tralny hiszpańskiej partii komunistycznej przesłał KC Francuskiej Partii Komunistycznej list, w którym jąno- ścią swój protest z protestami na- rodu francuskiego i wszyst- kich demokratycznych sił świata przeciwko bezprawne- mu aresztowaniu Jacques Duclos.

ROSNĄ SZEREGI FRANCUSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

PARYŻ (PAP). Z różnych o- koliczności donoszą o dal- szych licznych zgłoszeniach do

szeregów Francuskiej Partii Komunistycznej. W St. Oise w ciągu kilku dni do PPK zgło- siło się ponad 100 nowych członków. Dotychczasowy sympatyk SFIO Gourio ogło- sił publiczny protest przeciwko przybyciu Ridgway'a i prze- ciw represjom politycznym i o- świadczył: „Widząc jaką poli- tykę uszuwa SFIO — przystę- puje do partii Jacques Duclos”.

W Montpellier zgłosiło się wroczyście do PPK 80 robotni- ków różnych fabryk.

PROTESTY PRZECIWKO ARRESZOWANIU JACQUES DUCLOS

HAGA (PAP). Dziennik „De Waerheid” ogłosił oświadcze- nie Politycznego Komunistycz- nej Partii Holandii, wzywające wszystkich pokoi Holandii do rozszerze- nia akcji protestacyjnej przeciwko aresztowaniu Jacques Duclos.

ARRESZOWANIE DUCLOS — GŁOSNIE ODZWA — JEST ZAMACHEM NA POKÓJ I DEMOKRACJĘ W CAŁEJ EUROPIE

Aresztowanie Duclos — gło- szenie odzwa — jest zamachem na pokój i demokrację w całej Europie zachodniej oraz stanowi część składową przygo- towowań amerykańskich do a- gresji w Europie.

PARYŻ (PAP). Komitet Cen- tralny hiszpańskiej partii komunistycznej przesłał KC Francuskiej Partii Komunistycznej list, w którym jąno- ścią swój protest z protestami na- rodu francuskiego i wszyst- kich demokratycznych sił świata przeciwko bezprawne- mu aresztowaniu Jacques Duclos.

Tysiące ton zaoszczędzonego węgla odpowiedzią załóg robotniczych na knowania Imperialistów

WARSZAWA (PAP). Apel e- lektrowni „Zabrze”, wzywający do wzmocnienia walki o oszczęd- ności węgla, podjęty został przez załogi dalszych elektrowni.

W dniu 7 bm. na zebraniu pro- testacyjnym przeciwko hanieb- nej znowie podżegaczy wojen- nych w Bonn robotnicy i pra- cownicy elektrowni lodkiej pod- jęli zobowiązanie, mające na celu zaoszczędzenie poważnych ilo- ści węgla, przyspieszenie remon- tów kotłów i podniesienie wydaj- ności pracy załogi.

Również załoga elektrowni „Wrocław” wyraziła swój pro- test przeciwko militarystycznemu „układowi ogólnemu” podję- ciem cennych zobowiązań oszczędnościowych i produkcyjnych.

Ostatnio na apel załogi elektro- wni „Zabrze” odpowiedziała załoga elektrowni lubelskiej i poznańskiej.

Na zebraniu członkowie załogi brygady obsługującej kotły, po-

stanowili w czasie od 1 lipca do 31 grudnia br. zaoszczędzić 127.230 kg węgla.

W odpowiedzi na wezwanie elektrowni Zabrze — czytamy w uchwałach załogi elektrowni Poznań — jako protest przeciwko agresywnemu „układowi ogólnemu”, skierowanemu przeciwko ludzkości przez kapitalizm anglo-amerykański — podejmie- my się zaoszczędzić do końca br. 3 tys. ton węgla.

Na zebraniu w dniu 6 bm. za- łoży elektrowni zakładów azo- towych im. Daniela Findera w Chorzwie zobowiązała się w od- powiedzi na tzw. „układ ogólny” zaoszczędzić w roku bież. przeszło 10 tysięcy ton węgla.

KRAKÓW (PAP). Załoga e- lektrowni Kraków, na zebraniu odbytym w dniu 5 bm. w odpo- wiedzi na apel elektrowni „Zabrze” postanowiła zaoszczędzić do końca br. ok. 4 tys. ton węgla. Zobowiązanie to będzie wykona-

ne przez stosowanie do opalania kotłów o 100 proc. więcej niż dotychczas tzw. przerosu węglo- wego, czyli niskokalorycznego węgla o dużej zawartości kamie- nia.

W KILKU WIERSZACH

KRAKÓW (PAP). Budownic- ictwo kombinatu Nowa Huta ukończy budowę i rozpoczę- ła produkcję w nowobudowanym warszacie elektryczno-napraw- czym, służącym potrzebom ros- nącego w szybkim tempie naj- większego w Polsce kombinatu hutniczego.

WARSZAWA (PAP). Dnia 7 bm. złota Warszawa Złota Do- budowy Urzędów Przemysłowych wykonała na 23 dni przed terminem plan pierwszego półrocza 1952 r.

Przeciwno spiskowi zagrażającemu narodom Europy

Dziś obraduje w Warszawie zwołana przez Polski Komitet Obronców Pokoju ogólnopolska konferencja przeciwko remilitaryzacji Niemiec, przeciwko tzw. układowi ogólnemu. Ma ona również na celu zatwierdzenie delegacji polskiej na międzynarodową konferencję w sprawie pokojowe- go rozwiązania problemu niemieckiego.

W konferencji warszawskiej biorą udział przedstawiciele robotnicy, pracobnicy pracy z fabryk, ze wsi, znani naukow- cy, literaci, działacze społeczni i kulturalni. Jednym słowem ci, którzy swą pracą szczególnie zasłużyli się dla sprawy pokoju. Oni to, ludzie cieszący się największym autoryte- tem wśród naszego społeczeństwa, zabiorą głos na warszaw- skiej konferencji, by wraz z wszystkimi narodami Europy potępił imperialistyczny spisek monopolu amerykańskich i militarystów niemieckich przeciwko pokojowi świata.

W ciężkich latach drugiej wojny światowej hitlerowska dzicz zniszczyła nasze fabryki, usławiła wytopić polską kla- dzie robotniczą, wywołała naszych światowej hitlerowską. Toteż słuszne jest, że na konferencji przeciwko próbom wskrze- szenia hitlerowskiego barbarzyństwa zasiadli producujący ludźle z naszych zakładów produkcyjnych. Słuszne jest to, gdyż amerykańsko-hitlerowski spisek zmierza m. in. do tego, by zniszczyć nasz kraj, by zburzyć odbudowane i wy- budowane fabryki, huty i kopalnie.

Tysiące wsi polskich spalił esesowcy w czasie barbarzyń- skich pacyfikacji. Niezliczone rzesze chłopów polskich wy- siedlano wówczas i pędzono na poniewierkę, na służbę w niemieckich kulakach i obszarłokach. Dziś, gdy wies polska zmienia swe oblicze, gdy przechodzi na tory gospodarki społecznej, chłop polski z tym większą stanowczością potępiają odradzanie niemieckiego faszyzmu, wroga wszyst- kich ludzi pracy.

Hitlerowscy zbrodniarze w latach 1939 do 1945 palili nasze biblioteki, wzięli naszych naukowców, nasze szko- ły i uniwersytety zamienili na stajnie lub magazyny hitler- owskiej makulatury. Toteż polscy naukowcy i polscy li- teraci wystąpią na ogólnopolskiej konferencji przeciwko „układowi ogólnemu” w obronie naszego wspaniałego do- robku cywilizacyjnego i kulturalnego, któremu chcieliby zagrozić naśladowcy Hitlera z amerykańskich szlabów. Polska kultura przeżywa obecnie okres rozkwitu. W roku bież- ącym na półkach naszych księgarni ukaze się 8.035 tytułów nowych książek. Nie pozwolimy, by barbarzyńcy objejni- czyli to w Waszyngtonie, czy też w Bonn, knuli spisek zmierza- jący do puszczenia z dymem naszych książek i naszych obra- zów — skarbów naszej myśli, naszej sztuki.

W latach okupacyjnej grozy w hitlerowskich obozach kon- centracyjnych ginęli polscy księża. Dziś więc nie może brnąć głos protestu przedstawicieli patriotycznego duchowień- stwa. Na konferencji przeciwko układowi ogólnemu weźmą udział tacy ludzie, jak odznaczony złotym Krzyżem Zasługi za aktywną pracę w ruchu obronców pokoju proboszcz pa- rafii Sarnaki pow. siedleckiego, ksiądz dr Bolesław Kulawik.

„Układ ogólny” jest spiskiem wojennym przeciwko wszystkim narodom Europy, spisek ten zagraża zarówno nam i naszej suwerenności, jak i narodowi niemieckiemu. Wymierzony jest on przeciwko Związkiowi Radzieckiemu, jak i przeciwko narodowi francuskiemu. Nie ma narodu w Europie, przeciwko któremu nie knuły zamachu krwiożer- cy imperializm amerykański, skojarczy z hitlerowskim żywiołami z Trizonii.

W katowicach hitlerowskich wspólna niedola łączyła przedstawicieli wszystkich narodów europejskich i wszyst- kich przekonań politycznych. Toteż walka przeciwko zame- rykanizowanemu przacstwu, walka o Niemcy zjednoczone, niepodległe, demokratyczne i pokojowe, łączy wszystkich ludzi dobrej woli całej Europy.

Konferencja przeciwko remilitaryzacji Niemiec będzie wyrazem naszej solidarności z walką narodu niemieckiego o pokój i o cele narodowe, z walką narodu francuskiego przeciwko okupacji amerykańskiej i sojuszuw różnej reakcji z faszystwem zachodnio-niemieckim. Polscy obrońcy pokoju dołączają swój głos do burzy protestów, która ogarna- ła wszystkie kraje Europy, w tym ze szczególną siłą w ostat- nim czasie Francję i Niemcy Zachodnie. Z Warszawy również padnie okrzyk: „Ami go home!”, „Precz z faszystami!”, „Precz z odwoławcami z Bonn i z ich amerykańskimi pro- tektorami!”, „Niech żyje wspólna walka narodów o pokój i wolność!”, „Niech żyje Związek Radziecki — ostoja po- koju i suwerenności narodów!”.

Z przebiegu obowiązkowych dostaw mleka

WARSZAWA (PAP). Na naradzie w Ministerstwie Prze- mysłu Miennego i Włókiennic- twa z udziałem ministra Mi- nostra i wiceministra Zwadzkie- go podsumowane zostały pier- wsze doświadczenia realizacji dekretu o obowiązkowych do- stawach mleka.

Od chwili wprowadzenia us- tawowego obowiązku, dzien- ny zakup mleka wzrósł w ca- łym kraju, powodując popa- wny wzrost cen. Wobec tego, w celu zapewnienia ludności miej- skiej, Dość znacznie wzrosła też liczba stajnych dostawców mleka do źlewni gromadzkich, choć poważna część rolników objętych tym obowiązkiem nie rozpoczęła jeszcze dostaw.

W okresie maksymalnego na- tężenia dostaw mleka (czer- wiec) w powiatkach, które nie posiadają zakładów mleczar- skich o dostatecznej zdolności przetwórczej, przeprowadza się zakup masła osiekowego za- miast mleka. M. in. w woj. warszawskim czynnych jest już 78 takich punktów.

Dalsza sprawa realizacji de- kretu o obowiązkowych do- stawach mleka wymaga podnie- szenia na wyższy poziom nie- tylko pracy aparatu skupu, ale i kadra narodowych. Oszerze- nię wyżytków zupełnej bierności sołtysów, jak również kiero- wników zlewni gromadzkich, których m. in. z powiatu ol- kuskiego w woj. krakowskim i gorzkiego w województwie

rzezowskim.

Z obranych sił, oprócz mel- dunktów o panowym przebie- gu dostaw mleka przez masy chłopskie, nappływają sygnały o opozycje kulakim, wymienio- wany przeciwko realizacji de- kretu, a co za tym idzie — przeciwko regulowaniu i peł- nemu zaoprytykowaniu ludności miast w mleko.

Jak podkreślono na narad- zie, na czoło obecnycy zadań w dziedzinie realizacji dekretu wystrzuwa się konieczność do- staw obowiązkowych dostaw mleka wszystkim zobowiązanym do jego dostawienia w najbliż- szych dniach akcji wreczania terminarzy dostaw z rozbi- ciem na poszczególne miesia- ce. Aparat skupu — stwardzi- ły uczestnicy — musi szeroko uświadamiac rolników także o korzystnych warunkach do- staw obowiązkowych.

Z zagadnień partyjnych

Aby wzrostowi aktywności mas pracujących wsi towarzyszył przyrost liczebny członków partii

„Wzrostowi aktywności mas, i ich dojrzeniu, nie towarzyszy wzrost liczebny szeregów partii... Organizacje podstawowe nie nauczyły się dotychczas w sposób systematyczny pracować w sposób tyjnymi”.

(Z uchwały Biura Politycznego KG PZPR w sprawie wzrostu i regulowania składu Partii).

*

Zdawało się — gmina jak inne. Z opowiadań towarzyszy wynikło, że komitet gminny we Frysztaku na swym konwie wiele osiągnął. Tylko, gdy w sytuacji tej gminy spojrzeć porządnie akta i pracę poszczególnych instytucji, mimo wielu osiągnięć, w pracy KG widać wiele braków. Ot, na przykład akcja planowego skupu zboża z miejscia ruszyła dobrze. W srodoku jednak doznała zahamowania i w rezultacie z ledwością docięgnięto do 98% planowego skupu. Współzawodnictwo na część 60-lecia Towarzystwa Biedota i świateł i Maję podjęły prawie wszystkie gromady. Ale teraz sprawę kontrolują akcja i komitet gminny nie wiele może powiedzieć o przebiegu wykonywania zobowiązań. Nie bardzo idzie z miedkiem... Szczególnie źle w Głogowskiej Hucie. Stępienie i Cieszyń... Później — te trudności z chlebem. bo to w piekarni jest za mało ludzi, a GS jak dotychczas nie potrafił sobie zapewnić miedkiego narybku sielarskiego. Kontraktacja nie została wykonana w myśl planów...

ha, Franciszek Koś — 170 ha; w Gliniku Dolnym — Jemcy Jamróz — 3.50 ha, Stanisław Bienkiewicz — 296 ha, Michał Biontarz — 1.40 ha; w Gogolowie — Władysław Kupka — 5 ha, Józef Idymak — 2.50 ha, Józef Idymak (II) — 2.60 ha. Są więc bezpartyjni aktywiści w tych i w innych gromadach nie posiadających organizacji partyjnej. O tych ludziach wie komitet gminny ale jak dotąd nie znalazł do nich właściwej drogi. Uczyniono próby. Nieśmiało jeszcze, ale dała ona przecież pożądany rezultat i wiele do myślenia członkom Komitetu Gminnego PZPR we Frysztaku.

W Stępienie powstaje grupa kandydatów. Otóż sekretarz KG jeżdżąc często do tej gromady, rozmawiał z aktywnymi bezpartyjnymi, o sprawach gromadzkich, radził, wyjaśniał zasady polityki rządu i partii i proponował pewne zadania w bieżących akcjach. Kiedy przyjeżdżał następnym razem — wytyczył go i jak zostało zrobione, wytyczył — pomagał. Dotychczas złożył podanie o przyjęcie do partii 3 chłopów i nauczył ich ideologicznej szkoły. Ale to wszystko robił sekretarz KG osobistie. Wyobraźmy sobie więc, jak wiele zmieniłoby się w gminie na lepsze, gdyby w ten sposób wcześniej zaczęło pracować i przy pomocy całego składu osobowego KG i aktywistów partyjnych.

Sekretarz KG pokazał, że przemysł i systematycznie prowadzona praca mas dać rezultaty. Tylko...

NA UGHWALACH NIE MOZE SIĘ

KONCZYĆ ROBOTA KG

I znowu błąd protokołów. Sprawa wzrostu i regulowania składu partii. Uchwały, uchwały i informacje. A realizacja i wnioski dla praktycznej roboty w terenie? O tym protokoły nie mówią. Niewiele na ten temat mogą powiedzieć towarzysze. I tu dochodzimy do jądra sprawy. Sekretarz pracuje przeważnie w pojedynkę, jak to mówią — rozrywa się na wszystkie strony. Członkowie komitetu gminnego w praktyce są więc zaledwie jego ciałem doradczym. Niektórzy deklarowali: „Ja pogadam z tym i owym”. „Ja postaram się, będzie...” itd. Jednak przeważnie na tych obietnicach kończyła się praca wokół likwidacji białych plam. „Było przecież tyle różnych akcji” — usprawiedliwiali się. Analizowano więc, podejmowano uchwały i z kolei przysięgano do poprawy w nowej sprawie, a tym pozostawiać jej własną losowi. Niemniej jednak kłamstwem byłoby zarzekać towarzyszym z KG o robotę.

Komitet gminny we Frysztaku pracował. Czynił to jednak nieudolnie. W etylo jego pracy wybija się nerwowość i kampanijność. Jeśli towarzysze podejmowali się pracy z aktywnym bezpartyjnym a później nie było żadnego rezultatu — to przyczyna leżała w przetrzymaniu się z roboty na robotę. W zachęcaniu jednej sprawy w sposób nieprzemysłowy, by za kilka dni, kiedy wypłyne nowa dyrektywa — skupić „całe sily” na niej i tylko na niej.

Towarzysz Lenin uczy, że należy „wyzwolnić się od popłochu i zgłębku... że „należy umożliwić sobie spójne przemysłowe całokształtu roboty”. Nie stosowali tej zasady towarzysze i dlatego wciągali w „wir bieżącej pracy” nieoczekiwanie stawali przed poważnymi niedociągnięciami tylko dlatego, iż za mało zastanawiali się nad całokształtem roboty. A zachować linię polityczną i przynosić organizacyjną partii — to zachować ciągłość pracy w masach, to zadania bieżące łączyć z zadaniami centralnymi, z budową socjalizmu i walką o pokój.

MOZLIWOSCI SA, TRZEBA TYLKO

ZBLIZYC SIĘ DO MAS

Życie codzienne miesze z sobą nowe sprawy, nowe zadania. Jednak warunkiem szybkiego i pomyślnego wykonania wszelkich, bodaj najtrudniejszych zadań — to konieczność istnienia w

każdej gromadzie bojowej organizacji partyjnej.

We Frysztaku kilkakrotnie w komisje analizowano pracę ZMP i ZSCH. Czy wyciągnięto stąd jakieś wnioski polityczne? Niestety. A dobrze byłoby właśnie poprzez organizacje masowe realizować linię partii i uchwały rządu i poprzez tę organizację wycho wywać ludzi dla partii.

Kiedyś, na jednym z zebrań, któryś z sekretarzy KG powiedział, że w jego gromadach towarzysze otrzymują specjalne zadania zmierzające do aktywizacji organizacji społecznych, a częściej po linii ZSCH albo ZMP organizując spotkania z chłowym aktywnym bezpartyjnym, szczególnie w gromadach, w których nie ma organizacji partyjnej. Na takich zebraniach jest zawsze jakiś pięciu, sześciu aktywistów gromadzkich, omawia się z nimi sprawy gromadzkie i podsuwa konkretne zadania do realizacji. W swobodnej rozmowie komentuje się artykuły z gazet, a często tow. omawiają statut partii i wyjaśniają politykę partii na wsi. Rezultat takiej roboty jest — jak zapewniał — doskonały.

Sekretarz KG we Frysztaku posiada również pewne doświadczenie w pracy z aktywnym bezpartyjnym. Pokazał on, że polrafi pracować. Teraz dobrze byłoby, aby jego doświadczenie poznał inni towarzysze i członkowie KG. A co najważniejsze, to przemysleć każdą sprawę i nie traktować żadnej w oderwaniu od całości pracy partyjnej i nie zatracać perspektywy.

Komitet gminny we Frysztaku posiada możliwości, aby sprostać zadaniom stawianym przez partię, aby stać się przodującą organizacją w powiecie kroszeńskim, dostatecznie powiązaną z masami chłopstwa pracującego, bogatą w doświadczenia codziennej pracy i silną w kadry. I nie ma wątpliwości — tak się stanie, jeśli komitet gminny znacznie nie w pojedynkę, jak dotychczas prawie tylko poprzez sekretarza, a kolektywnie walcząc o likwidację białych plam, jeśli poprzez tworząc kręty i samotycznie wzmożoną kontrolę wykonania wniosków i uchwał i wzmacniając pracę w organizacjach masowych i poprzez organizacje masowe.

IGNACY WIRSKI

O sprawne zaopatrzenie wsi

Na wieś dostarczane są różnorodne towary. Jedne, to artykuły pierwszej potrzeby i chłopi otrzymują je bez ograniczeń. Drugie, natomiast według rozdzielnika i z każdym rokiem więcej, w imię wzrostu produkcji przemysłowej. Są to np. maszyny rolnicze, rowery, żelazo i materiały budowlane. Prócz tego spódnocześnie samopomocowa zaopatrzenie chłopów w okresie rozmatłych akcji gospodarczych w nawozy sztuczne, materiały siewne, paliwo, mąkę przedmolkową czy drobiny srajczy rolniczej.

W ostatnich latach maja w sklepach gminnych spódnocześnie w powiecie debickim rozpoczął się masowy wykup soli, nafty, mydła, cukru, zapasów oraz innych artykułów pierwszej potrzeby. W tym czasie sprzedawano codziennie 40 ton soli (dwadzieścia razy więcej niż zwykle), dziesięć razy więcej nafty, cukru i innych towarów. Ten rynek nie usa codziennie „zan” na te towary wyrobki w postaci „płotkami” rozsiwianymi przez wroga klasowego, któremu zależy na tym, by dezorganizować nasz rynek, wprowadzić w nim chaos i niezadowolone konsumenta. Niestety płotkami ulegała pracę jącego chłopstwa. Zaś dzięki sprawnej organizacji i dobrej pracy dzielnych zaopatrzenia PZGS i gminnych spódnocześnie, którego w sklepach gromadzkich nie brakowało. Chłopi kupowali co chcieli i w dowolnych ilościach. Wróg z tym razem ponosił klęskę. Zmartwienie mają tylko ci, co niepotrzebnie wydatkowali duże sumy pieniędzy na zakup towarów, których u nas zawsze było i będzie dosyć.

Powiat debicki posiada dostateczną i dobrze rozmieszczoną ilość punktów sprzedaży. Dziesięć GS-ów, 125 sklepów gromadzkich, 25 punktów sprzedaży detalicznej i 16 sklepów branżowych z konfekcją, obuwem, z

Zwalczając płynność kadr

Nasz rozwijający się w szybkim tempie przemysł, nasze socjalistyczne budownictwo potrzebują wciąż nowych rąk do pracy. Toteż do fabryk napływają coraz to nowe zastępy ludzi. Napływają zewsząd: z miast, miasteczek, a najczęściej ze wsi. Przyznają się do siebie drobno-mieszczańskich obciążen i wyczajów. Obecnie jest często nie tylko fabryczna robota. Obecnie jest także fabryczna atmosfera, świadoma proletariacka dyscyplina i nie raz troska o maszynę, o własność społeczną, o dobrą produkcję. Ciężkie są dla tych początkujących ich pierwsze dni w fabryce. Omiesiają ich wielkie fabryczne hale, zawsze pełne ruchu i szumu. Czują się niebezpieczni i nieporadni wobec potężnych maszyn i jak gdyby zagubieni w nowym dla nich i obcym środowisku.

O ile nie otoczy się ich od pierwszej chwili staranna troskliwa opieka, skortzując z pierwszej okazji by porzucić pracę i poszukać szczęścia gdzie indziej — w innej fabryce lub innym za wodzie.

A płynność kadr niekiedy jest jednym z najważniejszych powodów niewykonania planów przez niektóre zakłady pracy. Fabryka „Stomil” w Dębicy plan za I kwartał zrealizowała zaledwie w 67 proc. a za kwiecień w 91 proc. Kierownictwo fabryki obok innych powodów, podaje wielką płynność sił roboczych, odchodzenie młodych robotników „do innych fabryk i zawodów, mimo że warunki pracy w „Stomilu” są dobre, a na niektórych oddziałach bardzo wysokie zarobki.

Taka płynność kadr, nawet tych najmłodszych, niewykwalifikowanych, nie jest pożądanym zjawiskiem w naszej planowej gospodarce. Trzeba zatem, abyśmy jej wydalili energicznie, zdecydowaną walkę. Jak ją przeprowadzić? Aby z tych nowych ludzi przychodzących do fabryk uczynić prawdziwych robotników w gruntownej przebudowie ich nieproletariackiej świadomości. Te prace winny wziąć na siebie przede wszystkim zakładowe organizacje partyjne; winni ją prowadzić wszyscy członkowie partii, a także i bezpartyjni towarzysze, którzy noszą za sobą długie lata robotniczej pracy i którzy noszą w sercach uczucie szczerego, gorącego przywiązania do swej maszyny, do zakładu, do fabryki.

Przywiązanie do warsztatu pracy nie zawsze ma jeszcze miejsce w tartakach woj. rzeszowskiego i klo wie czy to nie jest główna przyczyna zamykania tam już od dłuższego czasu planów. Wychowanie młodych robotników w duchu przywiązania do swojej fabryki jest szczególnie ważne w nowych fabrykach jak np. w Skonaniu, gdzie trzon załogi tworzą młode wiejskie dziewczęta które dopiero uczą się sztuki opamowania „obraczników” i „wrzecieniec”.

Trzeba, abyśmy im przypomnieli w jakich warunkach zaczęliśmy pracę zawodową; wtedy łatwiej i prędzej zrozumieją oni że praca przesłała być niewolą, a stała się „sprawą honoru każdego obywatela”.

Gdy towarzysze nasi staną już pewnie na nogach, gdy na bieżąco doświadczenia w pracy i gdy się w niej rozmiłują, rozwinąć w nich będziemy uczucie gospodarza swego terenu.

Baczym, by śmiało zabierali głos na zebraniach i naradach wytwórczych, by wspólnie z nami radzili nad tym jak usprawnić pracę, jak ulepszyć produkcję, jak przyspieszyć wykonanie planu.

Nie opuszczajmy już wtedy lekomyślnie swojej fabryki... I z każdym dniem będzie im ona bliższa, z każdym dnem będą się z nią czuli ściślej i serdeczniej związanymi. Aż wreszcie stanie się ona dla nich tym, czym jest dla nas wszystkich: drugim domem — domem twórczej, socjalistycznej pracy.

J. B.

LIEMNY BIANS I CO STĄD

WYNIKA

We Frysztaku i w Lubli, są organizacje partyjne. W pozostałych gromadach jeszcze nie ma. Tak było w czerwcu 1951 roku, tak jest jeszcze do dziś dnia z tą różnicą, że ustalono w Stępienie zakładać się grupę kandydatką. Jednak w ostatnim, gdy złożył stan posiadania komitetu gminnego, trzeba stwierdzić, bilansu niemy. W szesnym roku było 76 członków partii, obecnie jest — 74. KG nie może więc w należyty sposób spełniać roli kierownictwa politycznego gminy, skoro na 14, posiada organizacje partyjne zaledwie w dwóch gromadach.

Mówi się tu często, że wielu chłopów pracujących nie najgorzej spełnia swe obowiązki wobec państwa. Wspomina się o ich patriotycznej postawie i przyłącza fakty masowego włączenia się do akcji zobowiązaniowej na cześć Prezydenta i świateł i Maję. Ale dlaczego partia nie wzrasta liczebnie, tego nie potrafiono wyjaśnić. I tu można by pomyśleć: zagadka nie do rozwiązania. Prawda? Tym bardziej, że sprawa wzrostu i regulowania składu partii była przecież wielokrotnie omawiana na zebraniach komitetu gminnego. Mówią o tym protokoły, od chwili: przyjsia obecnego sekretarza tj. od czerwca ub. r. — skrupulatnie gromadzone w teczkach. Sierpień 1951 roku, styczeń 1952 roku, luty, marzec, kwiecień, maj (dwukrotnie) to dni, w których omawiano w KG tę sprawę. A wynik?

TRUDNOSCI —

ALE DO POKONANIA

W gminie Frysztak jest ponad 33 aktywistów, bezpartyjnych — malarców i średniozrębnych chłopów, którzy nie tylko przodują w realizacji obowiązków względem państwa, ale świadomie podbijają do tego opieszalszy. W Gliniku Górnym — Jan Jankowski gospodarz na 2.80 ha, Karol Wanat — 3.89 ha, Władysław Godek — 2 ha; w Cieszyrnie — Balbina Kulik — 1.70

tekstylkami, emalia, żelazem itd. służą dla pełnego pokrycia potrzeb chłopów. Zamówienia GS dokonywane w PZGS są realizowane w całości. Tower rozdzielany jest szybko o własnych magazynów wzorowo utrzymanych i urzędowych, własnym transportem samochodowym PZGS albo wprost z fabryki bezpośrednio do gminnych spódnocześnie.

Nie zawsze jednak wteń dostaje wszystko i na czas. Podczas wiosennej akcji siewnej dał się odczuć brak lemieszcy. PZGS w operacji o zgłoszenie terenowe z GS zamówił w hucie Zawiercie lemieszce, przy czym zamówienie wysłano w styczniu. W lutym nadeszła z huty odpowiedź, że lemieszce PZGS otrzyma w pierwszym kwartale br. Nadeszły one w ilości 6,5 ton w maju już po zakończeniu siewów.

Obecnie nadchodzi akcja żywno-omiotowa. Wymaga ona będzie pełnego zaopatrzenia wsi. Debicki PZGS zrobił w tym kierunku wiele ale nie wszystko jeszcze.

Do GS-ów dostarczono do tej pory 60 proc. mąki przedmolkowej. Jest ona rozdzielana między chłopów za gotówkę i na kredyt. W fabryce Wapienka k. Bielecka PZGS zamówił ponad 2 tys. kos. Do dnia 2 bm. nadeszło zaledwie 200 sztuk kos. Przydałaby się jeszcze wysyłka, aby nie ponurzyć się wypadek z lemieszem. PZGS ze swej strony nie ponosił jeszcze fabryki do szybkiej realizacji zamówienia.

Znawa to okres upałów i wzmożonego wysiłku chłopstwa pracującego. Wzroczorem wraćcają z pola z chęcią się oni napić piwa. Pomyślał o tym PZGS. Trudności dostarczenia piwa w większych ilościach istniały dotychczas z braku zamknięto do flaszek. Obecnie, po odebraniu zamówionych 15 tys. zamknięto do flaszek, piwa u nas podczas żurów nie brakuje. Oprócz sprzedaży flasz-

kowej filie gromadzkim będą sprzeda waty piwo z Łuszcz w szklankach.

O jednej rzeczy zapomnieli PZGS mianowicie o sporządzeniu zapotrzebowania i sprowadzeniu nieosobopobionów. W walce o wydajność z lekarą, o wykorzystanie każdego skrawka ziemi, stosowanie popiołów będzie niezmiernie polityczne o czym widać już z własnego doświadczenia i świadomości rolnicy.

PZGS debicki stara się o pełną realizację zamówień i sprawliwidy rozdział towarów dla swych gminnych spódnocześnie. Przy rozdzielaniu uwzględniana jest ilość mieszkańców w gminie, struktura klasowa gospodarstwa, jakość gleby oraz różno-runki gospodarstwa np. istnienie w poszczególnych gminach zakładu przemysłowego, PGR-u czy spódnocześnie produkcyjnej. Plan obrotów w barcie PZGS wykonał w miesiącu kwartownu w 133 proc. Nie wszystkie GS stoją na wysokości zadania i nie wszystkie wykonały swoje plany obrotu towarów w detalu tj. GS Czarna w kwietniu wykonała w 83 proc., Iwerczyce w 86 proc. Ostrow w 100,3 proc., Wiekopole w 107 proc.

Władza ludowa przed aparat spódnocześnie samopomocowej dostarcza na wieś dziesiątki i setki tysięcy ton artykułów masowego spożycia, nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych, tekstylii oraz obuwia. Chłopi są dobrze zaopatrzeni. Próby kulaków i spekulantów wprowadzenia dezorganizacji i wywołania sztucznego braku towarów nie udają się jak to miko miejsce ostatnio w debickim. Najważniejszym zadaniem jest aby masę członków gminnych spódnocześnie czynnie współdziałać poprzez komitety przy sklepach nad zaopatrzeniem wsi. Wówczas i wróg nie będzie mógł szerczyć panik, a gminne spódnocześnie plany obrotów wykonać zawsze z nadwyżką.

J. NOWAKOWSKI



Trochę dłużej

Muzeum Okręgowe otwarte jest od godz. 10-15-tej. W tym czasie mogą go zwiedzać przycięci lub niepracujący. A osoby pracujące do godz. 17-tej na 12-16-tej czy 17-tej są tego całkowicie pozbawione. Te właśnie osoby pytają, dlaczego ustalono takie, niezbyt życiowe godziny. Chyba nie po to, aby Muzeum nikł nie odwiedzać.

Czy nie można zatem drzwi rzeszowskiego Muzeum przynajmniej otworzyć godzinę lub dwie dłużej?

Po kłopotcie

Halo, redakcja... Ja tutaj w pesnej pilnej sprawie. Chciałem minutowie zawiadomić matkę, która poszukiwała sproszkowanego mleka, że już jest po kłopotcie. Ja takie mleko posiada i mogę jej ofiarować.

Taka telefon otrzymałmisy raniutko w dzień po ukazaniu się notatki, donoszącej, że pewna matka nie może nigdzie nabyć dla swego dziecka mleka sproszkowanego. Ofiarodawcą jest ob. Józef Filipowski, który po przeczytaniu notatki pragnął nas po ziadomii o swym zamiarze i przyszedł do Redakcji. Ale że to było już dość późno, wieczorem więc nie nie załatwił. Załatwił dopiero nazajutrz, telefonicznie, raniutko, bo o godz. 7.30. Postąpił tak dlatego, że to była sprawa bardzo pilna. A ja — to dobrze rozumie — oszczędził ofiarodawca — bo sam jestem ojcem dwojga dzieci.

A więc ob. S. H., która poszukiwała mleka może się po nie zgłosić do Redakcji. Oczywiście nie zwalnia to Centrali Aptek Społecznych od tego, by zaoferowały się w odpowiedniej ilości mleka sproszkowanego.

Można taniej

Ze sprzętu przystąpił Ligi Mor skiej korzysta codziennie wiele osób. Korzysta, to znaczy wypożycza kajaki, spuszczają na wodę, no i pływa. To jest że tak powiemy — sprawa drugorzędna. Sprawy pierwszej wagi byłoby tu zagwarantowanie cen za wypożyczenie sprzętu. Odnosił się ktoś chce, no, przez godzinę zająć ten kajakowy przyjemność — wyciąga portfel czy portmonetkę i płaci tylko 3 złote.

Jeśli teraz weźmiemy pod uwagę fakt, że tej przyjemności używa się jedynie przez 60 minut — to musimy stwierdzić, że ta cena jest dość słona. W każdym bądź razie więcej słona, jak sama morska woda.

Wczasy niedzielne kolonie i obozy

W czasie tegorocznych wakacji zorganizowane zostaną dla dzieci wczasy niedzielne, które wprowadzono w roku ubiegłym. Wczasy te prowadzone będą na wzór istniejących w Związku Ra dzieckim.

Po zakończeniu roku szkolnego z Rzeszowa wyjadzie ponadto młodzież do 50 punktów kolonijnych. Dla 300 osób zorganizuje się obozy młodzieżowe.

Oldhoje wybiegają na boisko

RZESZÓW. — W dniu dzisiejszym na stadionie Gwardii rozegrany zostanie ciekawy mecz piłkarski pomiędzy miejscowymi jedynkami Oldhoji i Komendy Wojewódzkiej „SP”. Drużyna rzeszowskiej Oldhoji wystąpi w swym najsilniejszym składzie: w bramce — Gwizdak, obrona — Hajdas Mikusiński Skwarcowski, pomoc — Niedzielski, Maje ran, atak — Matias, Karpiński, Wróbel, Kotelnicki, Zak. Jako rezerwa: Napierac, Kalemba i Jan czura.

W reprezentacji Komendy Wojewódzkiej „SP” zobaczymy do sławnych piłkarzy z terenu całej Polski. Początek dzisiejszego spotkania o godzinie 17-tej.

Na wiosnę w miczurinowskim ogrodzie

CZUDEK. Dwa lata działalności kółka biologów — miczurinowców zamykają się poważnym dorobkiem gospodarczym i przyrodniczym. Po dwu latach pracy — u młodych przyrodników rozwinęły się i znacznie powiększyły wiadomości praktyczne z dziedziny nauki przyrodniczej. Dzięki temu młodzież inaczej, po nowemu podchodzi do zagadnień przyrodniczych i światła roślin, wytwarzając światopegąd materialistyczny. Samodzielna, twórcza praca uczniów wpływa korzystnie na ich ogólny rozwój umysłowy i ułatwia naukę.

Jak poważne wyniki osiąga kółko miczurinowców, niech świadczyć przytoczone niżej przykłady. W roku ubiegłym młodzież przeprowadziła doświadczenia, w których stosowali politechnizację w zakresie szczenia, pielęgnacji i selekcji roślin, ale także zajmował się obróbką ziemi, czyszczeniem drzew owocowych, walką ze szkodni-

szkło, ob. Władysława Woroszyńskiego są nowe zagadnienia gospodarce. Zaprawiają oni nowe odmiany roślin oleistych np. dynie, oleista, uprawę roślin włóknistych, siana, ryżu suchego, tzw. ladowego i wodnego, jarzynę, zieleń, szpinak i żyta. Mi czurinowcy rozpracowali również uprawę radzieckiej pszenicy wielokłosowej, którą z 1 ha da je 80—100 q ziarna.

Poważne osiągnięcia mają miczurinowcy z Czudca w zakresie sadownictwa. Przewidują obecnie 300 „dzizek” róż nych gatunków drzew owocowych, których używają do doświadczeń, 500 sztuk uszlache trzonych winorośli, 100 uszlache trzonych jabłoni, 200 krzewów nowych odmian porzeczki i malin, których owoc dochodzi do 40 cm długości.

Wychodowarą również 200 drzewek brzoškwin i moreli ziemnych. Morele bowiem pochodzą z krajów południowo-wschodnich i przyzwyczajone są do klimatu ciepłego, małej ilości opadów atmosferycznych, a przy najmniejszym mrozie gina. Na przykład dzie doświadczeń biologów radzieckich wyhodowano tu nową odmianę moreli, odporną na mrozcy.

Wskazówkami i radami sądzą młodym przyrodnikom radzieckim fachowcy, ucheni — biolodzy z Instytutu Miczurinowskiego w Mińsku, z którymi młodzież z Czudca prowadziła korespondencję.

Niedawno miczurinowcy z Czudca nawiązali również korespondencję z młodzieżą szkół w średniej im. Bolesława Bieruta w Hałwie w NRD.

„Drodzy polscy przyjaciele — pisze młodzież niemiecka, cieszymy się ogromnie, że możemy z Wami korespondować. Korespondując z Waszymi doświadczeniami, zająłm się w nas kółko miczurinowskie. Wspólna wymiana doświadczeń, przyczyni się do umocnienia przyjaźni pomiędzy młodzieżą polską a młodzieżą „Niemieckiej Republiki Demokratycznej” — pokocha swój list przyjaciele z Hałwy.

Obecnie czudcowi miczurinowcy intensywnie przygotowują się do nadchodzącego lata.



Chłonkowie kółka miczurinowców przy pracy na polu kł doświadczeń w system jarowinowym.

CAF Fot. J. Trnalski

nia, szczeniąc kolejno pomidory na ziemiakach, papryce i odwrrotnie oraz marchew na korze, morele na czereśniach, dynie i melony na tykwach itp. Doświadczenia te przyniosły nadszpekiwane wyniki. Młodsi miczurinowcy nie

kami — przez skraplanie drzew rozmaitymi preparatami chemicznymi oraz badali stopień zakwaszenia gleby. W roku bieżącym przedmiotem zainteresowań młodych miczurinowców pracujących pod fachową opieką dyrektora

Przed Złotem

Coraz więcej zobowiązań

W związku ze Złotem Młodych Przetwórców, w dniu 3 czerwca br. odbyło się zebranie w POM w Boguchwale, w czasie którego młodzieżowe podsumowanie osiągnięcia realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia urodzin Prezydenta Towarzysza Bolesława Bieruta i święta 1 Maja.

Dla uczczenia Złotu młodzież podjęła szereg cennych zobowiązań. Między innymi agronomowie i byrgadziczi zobowiązali się przeprowadzić akcje sianokosów w ciągu 10 dni. Byrgadzista Jan

Leja zobowiązał się wraz ze swą byrgadą przeprowadzić akcję żniwną w obsługiwanych przez niego spółdzielniach produkcyjnych w ciągu 9 dni. Wezwał on do współzawodniczą byrgadę ob. Kazimierza Zięby, który w odpowiedzi na wezwanie zobowiązał się w imieniu byrgady przeprowadzić akcję żniwną, w ciągu 10 dni. Cała załoga postanowiła zakończyć akcję żniwną na 2 dni przed terminem.

Adolf Jochym

Na koncercie — zabawie spotkają się przodownicy nauki

Niedawno donosiliśmy o tym, że w dniu 22 bm. odbędzie się koncert — zabawa dla przodowników nauki rzeszowskich szkół. Onegdaj, w związku z tym odbyło się zebranie organizacyjne, komitetu przygotowawczego, w

czasie którego powołano 6 sekcji m. in.: organizacyjno-reprezentacyjną, koncertową i dekoracyjną. Następane zebranie organizacyjne odbędzie się jutro o godz. 17-tej w świetlicy TPPR przy ul. Szopena.

Pomagamy w wyborze zawodu

Zasadienica Szkoła Budowy Okręgowy w Gdańsku ogłasza wpi sy na nowy rok szkolny. Nauka w szkole jest bezpłatna i trwa dwa lata. Absolwenci otrzymu-

Dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Rzeszowie, podaje do wiadomości zainteresowanym, że wpi sy do klas VIII, IX i X na rok szkol-



Uczniowie Zasadniczej Szkoły Budowy Okręgowy i Wasilewski przy trearce

ją pracę w stoczniach polskich a także mają możliwość kształcić się dalej. Dla uczniów zamierzających przy szkole urzędowy jest internat, w którym koszty utrzymania wynoszą 600 zł. Wpi sy przyjmuje sekretariat szkoły do dnia 15 czerwca br. Adres: Gdański ul. Drewnicka 16.

O realizacji podjętych zobowiązań radzono wczoraj w Rzeszowie

W niedzielę tj. 8 czerwca br. odbyła się w świetlicy Państwowej Męskiej Szkoły Ogólnokształcącej w Rzeszowie, narada wychowawców klasowych i przewodniczących przedłożonych szkółnych komisji konkursowych.

Naradzie przewodniczył delegat wydziału oświaty Prezydium WRN — tow. Kazimierz Żmud ka. Referat o tematyce złotowej wygłosił przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP Bolesław Sikora. Po referacie odbył się dyskusja, w której zabierający głos podsumowywali dotychczasowe osiągnięcia młodzieży rzeszowskich szkół średnich w realizacji zobowiązań złotych, oraz dzielili się doświadczeniami, w jaki sposób w ich zakładzie młodzież realizuje zobowiązania.

Jak wynika ze sprawozdań składanych przez uczestników na rady, młodzież rzeszowska z wielkim entuzjazmem realizuje swe zobowiązania. Sukcesy osiągnę-

te w dużym stopniu zawdzięczają młodzieżowcy pracy polityczno-wychowawczej swych opiekunów klasowych. Niestety nie wszyscy nauczyciele i wychowawcy szkół włączyli się aktywnie do pracy masowo - politycznej wśród młodzieży w kampanii przedzłotowej.

Brak zainteresowania pracą młodzieży w godzinach poza szkolnych niedostateczna kontrola wyników realizacji podjętych zobowiązań ze strony grona nauczycielskiego — oto niedociągnięcia jakie wykazała narada. A przezeń wszystkim wychowawcom klasowym winno zależeć, by podjęte przez młodzież zobowiązania były w terminie wykonane.

W końcowym przemówieniu tow. K. Żmudka, gorąco zachęcał opiekunów klasowych, by aktywnie niż dotychczas przeprowadzali wśród młodzieży kampanię przedzłotową.

Narada dyrektorów szkół w sprawie egzaminów i rekrutacji na studia

RZESZÓW. W sobotę odbyła się tutaj narada dyrektorów szkół ogólnokształcących z terenu całego województwa. Celem narady było omówienie spraw związanych z rekrutacją na studia w kraju i za granicą oraz egzaminami maturalnymi i promocyjnymi.

Z przebiegiem tegorocznych egzaminów maturalnych i akcji rekrutacji na wyższe studia — zapoznali zebranych ob. Kazimierz Żmudka (Wydział Oświaty przy Prezydium WRN).

Jak wynika ze sprawozdania — do komisji rekrutacyjnej przy przedłożeniu rad nadzorczych wpłynęło 2.045 podań o przyjęcie na studia. Naj więcej zgłoszeń jest na medycynę, za mało natomiast na teledzienniki, jak filozofia ścisła i inne. Wskutek tej dysproporcji, jaka zachodzi między limitem miejsc, którymi dysponują poszczególne uczelnie, a ogromną ilością zgłoszeń na niektóre wydziały — zachodzi możliwość, że pewna część podań nie zostanie pozytywnie załatwiona. Jesteście więc czas (do 20 bm.), więc można zgłosić ponownie podania

9 CZERWCA

Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Jabłońskiego 1.
Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzkiego 6, tel. 09.
Straż Pożarnik: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

LANCUT

Pogotowie Ratunkowe: Plac Sobieskiego 17, tel. 46.

TEATR

PANSTWOWY TEATR ZBIORU RZE. SZOWSKIEJ: „Maszkarka” A. Afionogonowa — początek o godz. 19.

MUZEUW

MUZEUW OKRĘGOWE W RZESZOWIE: Wynek 7 — otwarte od godz. 10 — 15.

KINA

RZESZÓW — Apollo: (ul. Dymnickiego 2) — „Nedimicy” H s. — prod. francuskiej) godz. 18 i 20.15.
RZESZÓW — Zachełta: (ul. Okrzej 7) — „Srebra zachodnia” (prod. węgierskiej) — godz. 17.30 i 19.30

Nowiny Rzeszowskie

Wydawca: RSW „Prasa”. — Redakcja, Rzeszów, ul. Galczyńskiego 7.
Telefony: sekretariat odpow. — 16.00, dział gospodarczy, kulturalny, partyjny i roboty — 16.03, dział miejski i sekretariat — 13.98, dział korespondentów — 15.54, redaktor naczelny — 10.76. Redakcja nocna — 10.17 (18.36).

Oddziały: „Nowiny Przemyskie”, Przemysł — Plac na Bramce 12 tel. 310, „Nowiny Podkarpackie” Krosno ul. Nowotki 8 tel. 229.

Oddział RSW „Prasa” Plac Stalina 19, l p — 18.56, dział ogłoszeń — 18.52, PPK „Ruch” — 18.80.

Prenumerata zakład 2,25 zł, poczt 4,50 zł, komis 15 gr, kwartalnie 15,50 zł, półrocz 31 zł, roczna 51 zł. Prenumeratę przysyłają w urzędach pocztowych oraz listonosze wiecej i miiejcy.

Druk. Rzeszowskie Zakłady Graf. Rzeszów, ul. Roderyka Alsa 2, Form. 63 X 31 1/2 gazet.



Czy to jest załatwione?

We wrześniu ub. roku byłym jednym z tych, którzy nabyli w sklepie Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego w Rzeszowie, przy ul. Lwowskiej, meble do sypialni. Do kompletu tego brakło jedynie łustra, o wymiarach 100x150 cm, należącego do toalety sypialnianej. Rzeczko miało ono nadejść w następnym dniu, ale do dziś dnia nie otrzymałmmy go. Zaczęło się więc chłodzić i dowiadywanie, lecz kierownictwo Centrali przesuwało termin nadejścia ich o 6 lub 8 dni później — i tak pozostało do dnia dzisiejszego.

W kilku wierszach

Onegdaj na stacji kolejowej w Strzyżowie uruchomiono bufet Kolejowych Zakładów Gastroonomicznych. Bu fet jest zapasatrowany w świetle artykułu spożywczo, cieszy się liczną frekwencją i spotkał się z uznaniem przyciędnych osób.

Przejeżdżące osoby proszą przy sposobności, by na strzyżowskiej stacji prowadził również sprzedaż gazet.

W dniach od 10-15 bm. w rzeszowskich szkołach przeprowadzono wybory delegatów na Zlot. Wyborcy dokonywane będą w sekretariacie II-lelniej Państwowej Zełł skiej Szkoły Ogólnokształcącej w Rzeszowie przy ul. Szopena 11, codziennie w godzinach od 16 — 20-tej.

Będąc niedawno w Centrali na bralem przekonania, że lamtejsi urzędnicy uważają sprawę za przedawnioną, której nie ma potrzeby ani obowiązków załatwić.

Próbowałem nawet na własny koszt wykonać w rzeszowskiej wytwórni luster podobne, ale wskutek braku materiału zamówienie moje nie zostało zrealizowane. Ponieważ całość nabytego kompletu przez brak listra traci dużo na swej wartości, przeto proszę Redakcję o interwencję w tej sprawie, biurokratycznie załatwionej przez urzędników Centrali. Antoni Czarnek Rzeszów, ul. Krasieńskiego 5

Koło które nie pracuje

Koło ZMP w Zwiczycy od roku nie przejawia żadnej działalności. Młodzież nie uczęszcza na zebrania, nie interesuje się sprawami aktualnymi. Nie wiadomo też kto jest przewodniczącym koła.

W świetlicy podobno miała być biblioteka. Niestety szafy z książkami w świetlicy nie ma. Może ob. Franciszek Palczak, który pełni funkcję bibliotekarza zdra dzi komuś tajemnicze gdzie obecnie znajduje się księgozbiór wieczyli.

Lokal świetlicowy jest mocno zabrudzony i nieprzejmie cuchi nie alkoholom, gdyż w niedzielę urzędza się tutaj zabawy, a lokal ten służy za pomieszczenie dla bufetu.

Czytelniczka — Stan taki dłużej istnieć nie może. Nastaw ktoś musi się zainteresować świetlicą zwiczycą. Napewno chętnych nie brakuje, tylko trzeba, by Zarząd Miejski ZMP dopomógł swym kolegom w pracy świetlicowej.

O północy z dnia 7 na 8 bm. upłynął termin zgłoszeń do Olimpiady w Helsinkach. W terminie zgłosiła się rekordowa liczba 71 państw. Liczba ta jest nietypowa w historii igrzysk olimpijskich. ZSRR, który w tym roku właśnie po raz pierwszy udzielił w Olimpiadzie, zgłosił się do wszystkich konkurencji z wyjątkiem hokeja na trawie.

Nowiny Sportowe

TYGODNIOWY DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH”

9.800 sportowców z 189 kół, LZS, SKS woj. rzeszowskiego w konkursie współzawodnictwa 186.095 złotych — oto wartość podjętych zobowiązań

5 tygodni dzieł nas od wielkiej manifestacji młodzieży — Złotu Młodych Rzeszowian — miast i wsi, fabryk, kopalń i gromad, szkół i uniwersytetów. Przygotowania złotowe stanowią nie tylko duże i radośnie przyzwoicia dla naszej młodzieży, ale również istotny etap w rozwijaniu jej inicjatywy, aktywności produkcyjnej i społecznej. Z każdym dniem coraz szerzej zastępy młodzieży podchwytywać hasła ZMP, z dniem każdym młodzież robotnicza, szkolna i wiejska po dojmująco nowe wolastronnie inicjatywy we współzawodnictwie produkcyjnym, w walce o postępy w nauce, w rozwoju nauki masowej, ludowej twórczości kulturalnej, artystycznej, sportowej. Casy ruch sportowy włączył się do przygotowań przed-

owych, do współzawodnictwa i przodownictwa złotowego. Akcją konkursu współzawodnictwa złotowego rozciąga w naszym województwie coraz szersze kręgi wśród sportowców. W dalszym ciągu organizowane są masowe zebrań w kołach sportowych, poświęcone Złotowi i podejmowaniu zobowiązań. Do dnia 2 czerwca br. do konkursu współzawodnictwa złotowego zgłoszonych zostało w naszym województwie 189 klubów sportowych, w tym 62 kół sportowych przy zakładach pracy, 98 LZS i 39 SKS. Konkursom objętych zostało 9.800 sportowców. Wartość podjętych zobowiązań produkcyjnych i sportowych wynosi 186.095 zł. A oto wyróżniające się zespoły:

- 1 Brygada sportowa - produkcyjna KS UNIA przy Hucie Szkła w Krosnie, dla uczczenia Złotu zobowiązała się oczyścić teren fabryczny ze śmieci szkła, załadować na wagony, co przyniesie 24.967 zł oszczędności.
- 2 Sportowcy LZS CHARKÓWKA zobowiązali się wybudować w ramach prac społecznych fundamenty pod świetlicę gromadzką, co w sumie przyniesie 1.800 zł oszczędności. Prócz tego członkowie LZS zobowiązali się brać udział we wszystkich akcjach masowych i zdobywaniu norm na „SPO”.

- 3 Członkowie Terenowego Koła Sportowego BUDOWLANI w Rzeszowie wybudują do dnia 22 lipca br. przystań wioślarską na Wisłoku oraz boisko trampkarzy.
- 4 Sportowcy KS OGNIWO przy elektryczni w Męcinie zorganizowali dwie brygady produkcyjne: brygadę budowy sieci elektrycznej, która zobowiązała się przekazać plany produkcyjne; brygadę remontu agregatów, która dla uczczenia Złotu postanowiła skrócić czas remontu agregatów o 10 proc. roboczo-godzin.
- 5 Sportowcy LZS GWARDIA w Przemyslu ukończą całkowicie budowę stadionu, oddając go do pełnego użytku, dnia 20 lipca br. zaoszczędzając tym samym 20 tys. zł.

- 9 Koło sportowe ZS „OGNIWO” Nr 3 przy Banku Inwestycyjnym w Rzeszowie zobowiązało się wykonać roczny plan zdobywania SPO do dnia 22 lipca br., zorganizować dla wszystkich członków wielobój SPO, wzywając do współzawodnictwa koło sportowe ZS „Ogniw” Nr 11 przy zakładach Sieci Elektr. i koło Nr 10 przy NBP w Rzeszowie. Ponadto członkowie koła wyjadą do trzech LZS w celu zorganizowania tam spotkań z młodzieżą wiejską. Sportowcy zobowiązali się również wydać specjalną gazetkę ściennej o okazji zbliżającego się Złotu, za konserwować posiadany sprzęt sportowy, oraz przygotować sportowców koła do pokazów gimnastycznych na Święto Kultury Fizycznej.
- 10 Koło sportowe STAL przy Fabryce Polna w Przemyslu zorganizowało brygadę sportowo - produkcyjną im. Janka Krasińskiego. Brygada ta składa się z 8 sportowców - zetempowców, którzy postanowili do dnia 31 lipca br. wykonać 245 proc. normy. Do wyróżniających się powziętych w akcji przygotowania do Złotu zaliczyć możemy: Nisko, Jasło, Jarosław, Kolbuszowa. Najmniej do powziętych słabo pracujących należą: Sanok, Gorlice, Przemyśl i Lubaczów.



EUGENIUSZ DRAG znany jest sympatykom sportu, jako maratończyk. 26-letni czynny jeszcze zawodnik jest już obecnie instruktorem wychowania fizycznego w Zrzeszeniu Sportowym „Budowlani” w Rzeszowie. Kurs ukończył w Cieplach. Drag już od 1938 r. zajmuje się sportem, ale dopiero obecnie ma on wspaniałe warunki do dalszego podnoszenia swych wyników oraz wychowania młodych lekkoatletów. Od pierwszej chwili rozpoczął swą karierę sportową od długich dystansów, a od 5 lat specjalizuje się wyłącznie w maratonie.

W 1948 roku startuje po raz pierwszy w Kielcach na mistrzostwach Polski. Na 16 zawodników zajmuje czwarte miejsce w czasie 3:10,00 godz. W roku następnym jedzie do Wrocławia, gdzie na 14 maratończyków zajmuje ósme miejsce. Rok 1950 — start w Warszawie, gdzie zajmuje dziesiąte miejsce. Rok 1951 — start w Elblągu, gdzie w mistrzostwach Polski w maratonie zajmuje ósme miejsce. W roku bieżącym Drag również będzie startował w mistrzostwach Polski w Warszawie. Razem z nim wyjeżdża na mistrzostwa jego wychowanek Władysław Wójcik.

Na wiadomość o Złocie i włączeniu się ruchu sportowego do akcji złotowej, Eugeniusz Drag ani chwili nie marnując się, zobowiązał się zorganizować specjalną sztafetę z Rzeszowa do Warszawy. Sztafeta składać się będzie z zawodników terenowego koła sportowego Budowlani w Rzeszowie. Sztafeta przekazuje meldunki podjętych zobowiązań, przez przedsiębiorstwa budowlane z woj. rzeszowskiego oraz z kół sportowych ZS „Budowlani”.

Inicjator sztafety E. Drag ma już doskonałe doświadczenie w organizowaniu takich imprez. W roku 1948 zorganizował podobną sztafetę w dniu zakończenia parali na trasie Karpcz — Wrocław.

W 1948 roku startuje po raz pierwszy w Kielcach na mistrzostwach Polski. Na 16 zawodników zajmuje czwarte miejsce w czasie 3:10,00 godz. W roku następnym jedzie do Wrocławia, gdzie na 14 maratończyków zajmuje ósme miejsce. Rok 1950 — start w Warszawie, gdzie zajmuje dziesiąte miejsce. Rok 1951 — start w Elblągu, gdzie w mistrzostwach Polski w maratonie zajmuje ósme miejsce. W roku bieżącym Drag również będzie startował w mistrzostwach Polski w Warszawie. Razem z nim wyjeżdża na mistrzostwa jego wychowanek Władysław Wójcik.

Dobry wynik Szwarzota na 1.500 m

WALCZ. 8 bm. rozegrano w Walcu kolejne zawody kontrolne. W konkurencjach męskich najlepszy wynik uzyskał Szwarzot (CWKS), który biegnąc samotnie uzyskał na dystansie 1500 m najlepszy tegoroczny wynik 8:57,0. *

WALCZ. W biegu na 3.000 m czterej zawodnicy uzyskali bardzo dobre wyniki. Wycieczki Szwarzot (CWKS) w czasie 8:31 min. o pięć przed Mańkowskim (Budowlani Gdańsk) 8:31. Klucem (Ogniw Rzeszów) 8:34,8 i Chomiczewskim (CWKS) 8:45.

Bregulanka i Krzyżanowski osiągają minima olimp.

WARSZAWA. Na kolejnych zawodach kontrolnych, rozegranych 8 bm. w AWF na Białymostku Bregulanka i Krzyżanowski osiągnęli minima olimpijskie w półmaratonie. Bregulanka uzyskała wynik 13 m a Krzyżanowski 15,72 m.

Puchar Złotu

Kolejarz Warszawa — Ogniw Bytom 5:1 (2:0). Górnik Radlin — Włókniarz Łódź 2:0 (0:0). OWKS Kraków — Unia Chorzów 10:1 (6:1). Budowlani Chorzów — CWKS 2:0 (2:0). Ogniw Tarnów — Gwardia Lublin 2:0 (1:0). Stal Nowa Huta — Włókniarz Krosno 1:3 (1:1). Włókniarz Łódź — Gwardia Kielce 2:1 (1:1).

II Liga

Grupą IV (WKS Lublin — Włókniarz Chełmek 3:1 (3:0). Ogniw Częstochowa — Budowlani Przemysł 0:1 (0:1). Ogniw Tarnów — Gwardia Lublin 2:0 (1:0). Stal Nowa Huta — Włókniarz Krosno 1:3 (1:1). Włókniarz Łódź — Gwardia Kielce 2:1 (1:1).

TABELA

Ogniw Tar.	9	15:3	1:8
Włókni. Kr.	9	14:4	19:5
Gwardia Kiel.	9	8:10	15:10
Ogniw Częst.	9	8:10	11:12
Gwardia Lubl.	8	8:8	11:6
Stal N. Huta	9	8:10	13:20
OWKS Lubl.	9	7:11	13:12
Włókni. Kros.	9	7:11	13:13
Bud. Przemysł	9	7:11	8:12
Włókni. Cheł.	8	6:10	11:12

Kadra narodowa - Budowlani Gdańsk 3:2 (2:0)

GDAŃSK. Piłkarze kadry narodowej, przebywający na obcojezycznej w Gdańsku pokonali w meczu treniowym miejscowych Budowlanych 3:2 (2:0).

Kadra wystąpiła w składzie: Wyrobek, Kaszuba, Korynt, Bomba, Tim, Bieliński, Szeleń, Janowski, Krasowska, Jeromin, Olejnik.

Drugoligowcy Krosna wywożą dwa cenne punkty z Krakowa

Stal Nowa Huta — Włókniarz Krosno 1:3 (1:1)

KRAKÓW. (tel. wł.). Krosniński Włókniarz na trudnym terenie w Krakowie, zdobył 2 cenne punkty wygrywając spotkanie mistrzowskie ze Stalą z Nowej Huty. Przed arbitrem tego spotkania Kowalem z Katowic drużyny stały w następujących składach: STAL: Bębnek, Kowal, Reguła, Bochonek, Jachimczyk, Mirek, Konopek, Maszczyński, Iwański, Mucha, Baran. WŁÓKNIARZ: Biduś, Biłopot, Laskoś, Zarzycki, Szafrański, (Pełepyszn), Sochor, Cieślak, Samieś, Gbył, Opoczko, Wereszczak.

rdyby nie Bębnek w bramce. Stal przegrałaby w większym stopniu. W drużynie gospodarzy nie widzieliśmy żadnych przemysłowych akcji. Grali oni chaotycznie i bezplanowo, zwłaszcza po utracie drugiej bramki. W response tym najlepiej zagrali — Bębnek, Iwański, Maszczyński oraz Reguła.

W przeciwieństwie drużyna Włókniarza z Krosna, zagrala to spotkanie o wiele lepiej niż poprzednio. Wśród Włókniarzy widzieliśmy znaczną poprawę formy. Graczy cechowała duża ambicja. Na szczególne wyróżnienie zasługując przede wszystkim dobrane bronienie w tym dniu Biduś, następnie Laskoś, Sochor, Szafrański, Gbył, Samieś i Wereszczak. Stabiej niż zwykle wypadli Cieślak i Opoczko.

PRZEBIEG SPOTKANIA

Grę rozpoczynają goście i z miejsca przeprowadzają szybkie ataki na bramkę Bębena. Już w 1 minucie Gbył oddaje silny strzał, jednak Bębnek opanoła na Robinsona obronił. Rozpoczyna się seria ataków napadu gości. Bębnek oraz obrońca Stali „pełne ręce” roboty. Goście jednak nie mają jakoś szczęścia piłka bądź odbija się od słupków, bądź staje się lupem Bębena. Stal ogranicza się wyłącznie do wypadów, które jednak są bardzo groźne. W 24 minucie Biduś w pięknym stylu obronił ostrą strzał Barana. Pierwsza bramka padła w 29 minucie. Szafrański podaje piłkę do nieobstawianego Wereszczaka.

ka, a ten celnym strzałem skierowuje ją do siatki. Włókniarz prowadzi 1:0.

Drużyna Stali powoli otrząsa się z przewagi gości, przechodząc nawet do ataków. Jeden z tych wypadów w 31 min. kończy się zdobyciem bramki, której strzelcem jest Mucha.

Do końca pierwszej połowy utrzymuje się wynik 1:1.

Po przerwie już w pierwszej minucie Stal omal, że nie uzyskała prowadzenia. W zamieszaniu podbramkowym piłka przechodzi obok wbiegającego Bębna, luz, dosłownie w ostatniej sekundzie znalazł się Zarzycki, który uratował pewną bramkę. Z kolei Włókniarz rozpoczyna serię dalszych ataków. W 64 minucie Cieślak marnuje idealną pozycję. W 66 minucie sędzia dłużej rzuci kartę przeciwko Stali za reke jednego z obrońców. Strzelcem jest Gbył i Włókniarz prowadzi 2:1.

W 68 min. Cieślak znów nie wykorzystuje stuprocentowej okazji podbramkowej. W 73 min. Gbył ostrym strzałem zdobywa 3 bramkę dla gości, ustalając wynik samym wynikiem meczu. Jest 3:1 dla Włókniarza. Na 6 minut przed końcem meczu Stal zrywa się do ataku. Bramka Bidusia jest bombardowana, jednak ten bronii wprost idealnie. Na 3 minuty przed końcem meczu z trudem wypiaskowuje silny strzał Iwańskiego na róg. Obrona gości była jednak na swych miejscach i nie pozwoliła napastnikom Stali na zdobycie bramki. A. Zajdel

W ramach akcji przygotowawczej do Złotu zorganizowano w naszym województwie 263 imprez piłkarskich. Puchar Polski przy udziale 3.319 zawodników, 42 zawodów w wieloboju „SPO” przy udziale 2 tys. zawodników.

Jestność sportowa, która przystąpiła do konkursu współzawodnictwa złotowego realizująca już podjęte zobowiązania.

Kadra A — DOZSA 4:3 (1:0)

CHORZÓW. W meczu piłkarskiej Kadry A — DOZSA (Budapeszt) rozegranym w dniu 8 bm. w Chorzwie zwycięstwo odniosła piłkarska polscy 4:3 (1:0).

Sędziował Bukowski z Radomia, widzów 40 tysięcy. Mecz miał 2 okresy: pierwszy do przerwy, kiedy tu grze nadawali Polacy, i okres drugi, od 10 minut po zmierznięciu, kiedy zdecydowanie lepszymi była DOZSA. Gra była niezwykle szybka i emocjonująca na poziomie w przekroju całego spotkania dobrego.

W drużynie węgierskiej podobnie jak w kadrze najlepsza formacja był atak.

Pierwszą bramkę uzyskała kadra w 38 minucie ze strzału Trampacza. Po przerwie Polacy uzyskali już w 1 minucie drugą bramkę ze strzału Cieślaka. W 16 minucie Viragh poprawił wynik na 1:2, a w 4 minucie później Deak zdobył wyrównującą bramkę. W 22 min. Włókniarstwo miało 3 przewagi dla kadry. Mimo przewagi Węgry, Polacy zdobyli w 22 min. ówczesną bramkę ze strzału Cieślaka. W 3 min. później Węgry strzelają bramkę z rzutu wolnego, egzekwowanego z odległości około 40 m przez Horvátha. Silny strzał w górny róg ugrzązł w siatce mimo rozpaczelivej obrony Szymkowiaka.

Mistrzostwa klasy I na półmetku

SPOJNA JASŁO
— STAL RZESZÓW 2:4 (2:3)
 Powyższe spotkanie o mistrzostwo klasy I stało na dołym poziomie i było jedno z najlepszych, jakie publiczność widziała w tym sezonie w Jasle. Stał, jak i Spojnia grały dobrze przez cały przeciąg meczu. Lek

watek i wybija piłkę dostownie z linii bramkowej daleko w pole. Sędziował ob. Koński z Przemysła, dobrze.

BUDOWLANI JAROSŁAW — STAL STALOWA WOLA 1:6 (0:3)
JAROSŁAW. (tel. wł.) Bram

toż fałsz meczu padła dopiero pod koniec pierwszej połowy. Po zanku strzału Hamor zdołał wybić drugą bramkę. Następnie podają dwie bramki dla Spójni. Zwycięską bramkę dla Kolejarza zdobył w 76 minucie Chmielowski.

BUDOWLANI RZESZÓW — STAL SANOK

O mistrzostwo klasy I Budowlani z Rzeszowa przegrali na wysokim boisku ze Stalą z Sanoka w stosunku 1:2 (0:1). Gra przez całe 90 minut była ostra.

Bramki dla Stali zdobyli: Grzeszczak i Jojko po 1. Dla Budowlanych jedyny punkt zdołał zdobyć Kubas. Sędziował Sudo z Rzeszowa.

OGNIWO KOLBUSZOWA — STAL MIELEC 0:7 (0:2)

SPOJNIA PRZEWORSK — SPOJNIA JAROSŁAW 0:3 (0:1)

KOLEJARZ PRZEWORSK — OGNIWO NISKO 1:4 (0:1)

LZS ZURAWICA — LZS RUKNOWICE 6:1 (4:0)

GÓRNIK KROSNO — SPOJNIA LESKO 5:0 (3:0)

WŁOENIARZ I b KROSNO — BUDOWLANI GORLICE 1:3 (0:2)

GWKS RZESZÓW — KOLEJARZ ROZDÓW 5:1 (3:0)

KLASA II

Gwardia Dębica — Stal II Mielec 4:0 (3:0).

Spójnia II Dębica — Ogniwo II Tarnobrzeg 3:0 vo.

Tabela klasy I

GRUPA I				GRUPA IV			
Stal Mielec	5	9:1	23:2	Stal Rz.	5	9:1	25:5
GWKS Rzesz.	5	9:1	18:4	Górnik Sanok	5	7:3	14:16
Spójnia Dębica	5	5:5	13:11	Górnik Krosno	5	5:5	14:7
Ogni. Tarnob.	5	4:6	4:17	Jasło	5	4:6	14:14
Kolejarz Rozw.	5	3:7	7:13	Kolejarz Rz.	5	3:7	6:15
Ogniwo Kolb.	5	0:10	5:23	Spójnia Lesko	5	2:6	9:27
GRUPA II				GRUPA V			
Stal St. Wola	5	8:1	26:5	Górnik Glinik	5	8:2	21:5
Stal Jar.	5	8:2	24:4	Rzeszów mecz przelozony			
Ogniwo Nisko	5	7:3	16:7	Gwardia Rz.	4	8:0	23:3
Spójnia Przew.	5	4:6	9:8	Górnik Glinik	4	8:0	11:2
Kolejarz Przew.	5	2:8	4:23	Bud. Gorlice	5	5:5	13:17
Budowl. Jar.	5	0:10	3:35	Włok. Ib Kros.	5	4:6	6:10
GRUPA III				GRUPA VI			
Kolejarz Przem.	5	8:2	27:4	Ogniwo Rz.	5	8:2	21:5
Bud. Ib Przem.	5	8:2	28:5	Spójnia Rz.	5	8:2	18:7
Gwardia Przem.	5	6:4	14:12	Kol. Jarostaw	5	6:4	14:13
LZS Zurawica	5	4:6	10:10	Włok. Strzyż.	5	4:6	12:15
Spój. Lubaczów	5	3:7	4:12	Spójnia Latic.	5	2:8	5:12
LZS Ruśkowiec	5	1:0	1:32	Górnik Jasło	5	2:8	6:24

Piłkarze Węgier przed meczem z Polską

WARSZAWA. Piłkarze Węgier przygotowują się starannie do międzynarodowego spotkania z Polską, które odbędzie się 15 bm. w Warszawie.

W sobotę, 7 bm. drugi zespół kadry olimpijskiej grał mecz treningowy z kombinowanym zespołem Kinizsey — Postas, a w niedzielę, 8 bm. pierwsza drużyna kadry spotkała się z Lokomotiwem.

Do Polski przyjadzie najsilniejsza drużyna Węgier oparta prawie w całości na zawodnikach, którzy grali ostatnio dwa mecze w Moskwie z reprezentacją stolicy ZSRR (1:1 i 1:2).

Przyjazd Węgrów do Warszawy spodziewany jest 13 bm. Sztandar reprezentacji Polski ustalyj zostanie po meczu pierwszej drużyny polskiej kadry narodowej z Dozsa (8 bm. w Chorzowie).

Trener państwowy piłkarzy węgierskich Gyula Mandi o-mówił ostatnio występy piłkarzy Węgier w Moskwie. Podkreślił on, że gra obu drużyn — moskiewskiej i węgierskiej jest oparta na zupełnie odmiennej zasadach. Piłkarze radzieccy grają twardo i szybko, rozwijając doskonale zadania taktyczne. Przez 90 minut zespół radziecki dzięki doskonałej kondycji gra szybko przez cały potniał przebieg atakując z obrony do skutecznego i szybkiego ataku.

Gra drużyny węgierskiej jest ładna, dobra taktycznie, ale mało skuteczna. Największym brakiem ataku węgierskiego jest to, że nie potrafi on nawet z bliskiej odległości zdobyć się na skuteczny strzał.

Wczorajsze zwycięstwo w Częstochowie było całkowicie zasługą i tym bardziej cenne, że uzyskane w trudnych warunkach na obym boisku. Zwycięstwo nieco poprawiło sytuację Budowlanych i umocniło ich sytuację punklową. Kierownictwo selekcji pilki nożnej Budowlanych z Przemysła musi zmobilizować wszystkie siły, by w drugiej rundzie rozgrywek mistrzostw Budowlani wygrali wszystkie spotkania przynajmniej z siebie, co pozwo-

Wojewódzkie Biegi Narodowe w Rzeszowie

Przygotowania do Złota, współzawodnictwo przedzłotowe ożywiły w znacznym stopniu pracę organizacyjną i wyszkoleniową w całym ruchu sportowym. Wiele dniowego — głównym założeniem współzawodnictwa przedzłotowego jest lepsze wykonanie naszych planów pracy na odcinku kultury fizycznej.

Większa liczba zdobytych odznak SPO, więcej sklasyfikowanych zawodników, więcej sporowców na treningach i zawodników na zawodach, to lepsze wyniki, pobite rekordy, własnymi siłami wybudowane urządzenia — oto cele biegnące wojewódzkich walczymy więc o wielki zaszczyt — o zaszczyt reprezentowania swego województwa w centralnym Biegu Narodowym w dniu Złota Miłotyłych Przedzłotów Budowlanych Polskiej Ludowej.

W Biegach Narodowych w Rzeszowie na stadionie Ogniwa zobaczyliśmy reprezentantów wszystkich powiatów naszego województwa. Widzieliśmy najlepszych biegaczy z całego naszego terenu, którzy w II etapie Biegów Narodowych zakwalifikowali się do etapu III do biegów wojewódzkich.



Zdjęcie z Biegów Narodowych organizowanych w 1950 roku.

w osiągnięciu których pomagają nam współzawodnictwo przedzłotowe.

Dotyczy to wszystkich dziedzin sportu, ale może żadną z nich nie została tak uprzywilejowana, jak lekkoatletyka. Przez cień z czterech konkurencji na sowych zawodów sportowych w ramach Złota, trzy to konkurencje lekkoatletyczne: Bieg Narodowy, wielobój SPO i sztafeta uliczna.

W dniu wczorajszym w całym kraju stał się zwycięzca powiatowych Biegów Narodowych na starcie biegów wojewódzkich. Wągi biegów wojewódzkich podniósł fakt, iż były one równocześnie eliminacją do Biegów Narodowych na Złocie.

Najwięcej zawodników do biegu zakwalifikowało się z Wydziału Oświaty — 118, ze szkół zawodowych podległych ministerstwu — 65, z LZS — 15, ZS „Kolejarz” i DOSZ — po 14, ze Spójni — 11, Gwardii — 10, Ogniwa 6, Górnik — 2, 6, Włokniarza — 4, Unii — 2.

Ogółem do biegów wojewódzkich zakwalifikowało się 283 zawodników, startowało 264 w tym 89 kobiet.

Mimo niepewnej pogody na stadionie rzeszowskiego Ogniwa zebrała się spora liczba sympatyków lekkoatletyki.

Zawodnicy w ówartej kolumnie przemarszowali ulicą Daszyńskiego i Krakowską na stadion Ogniwa.



Drużyna Stali (Nowa Huta), która w Rzeszowie zremisowała ze Spojnią 1:1.

Foto: Wojtowicz

Niespodziewane zwycięstwo ligowców Przemysła Ogniwo Częstochowa — Budowlani Przemysł 0:1 (0:1)

CZĘSTOCHOWA. (Tel. wł.) Budowlani z Przemysła są drużyną wybitnie nierówną o hime rycznej formie. Re przegrywają z zespołami dużo słabszymi technicznie i to na własnym boisku, a potem, gdy nikt nie liczy na zwycięstwo, niespodziewanie wygrywają z przeciwnikiem od siebie lepszym.

Wczorajsze zwycięstwo w Częstochowie było całkowicie zasługą i tym bardziej cenne, że uzyskane w trudnych warunkach na obym boisku. Zwycięstwo nieco poprawiło sytuację Budowlanych i umocniło ich sytuację punklową. Kierownictwo selekcji pilki nożnej Budowlanych z Przemysła musi zmobilizować wszystkie siły, by w drugiej rundzie rozgrywek mistrzostw Budowlani wygrali wszystkie spotkania przynajmniej z siebie, co pozwo-

li tej drużynie na uplasowanie się w środku tabeli.

Mecz w Częstochowie stał pod znakiem dużej przewagi technicznej i taktycznej gości z Przemysła, którzy mieli niezły atak doskonałą pomoc i twardą obronę. Inna rzecz, że mieli oni również dużo szczęścia w groźnych sytuacjach pod własną bramką.

Na uznanie tym razem zasłużył Mańkowski, który bronił z dużym poświęceniem i burawra, a tym samym przyczynił się do wywiezienia przez Budowlanych z Częstochowy dwóch cennych punktów. Do pierwszego zwycięstwa Budowlanych na obym gruncie przyczynił się również w dużej mierze Wizerkaniuk i doskonały jak zwykle Rodzeń.

Gospodarze grali słabo i niezdyscyplinowanie. Wyraźni są jedynie Halkiewicz i Wójcikowski, obaj z ataku. Rzucali się w o-

czy braki techniczne w Ogniwo co jest tym dziwniejsze, że zespół ten składał się w większości z zawodników starszych wiekiem i zaprawionych do twardych ligowych bojęw. Częstochowanie swoją przegrana winni dopatrywać się w słabej grze pomocy i zlekocważeniu przeciwnika w pierwszej połowie gry.

Zwycięską bramkę dla Budowlanych zdobył w 26 minucie gry Piechnik, który przytomnie wykorzystał zamieszanie podbramkowe. W drugiej połowie, gdy gra nieco wyrównała się, było jeszcze szereg groźnych sytuacji pod oboma bramkami, z których nieuzyskano jednak ani wyrównania ani zwiększenia wyniku, a to dzięki dobrze grającym ich bliźni obronnych.

Sędziował bardzo dobrze ob. Durwa ze Szczecina.

Jan Chodziński

Do zebranych zawodników przemówił przedstawiciel Izby Złotyłm Wojewódzkiej Izby Zawodowej tow. Aczanski, życząc zawodnikom sukcesów w biegnach narodowych, które są eliminacją do udziału w Złocie. W imieniu Zarządu Wojewódzkiego ZMP przemówił do zawodników tow. Rejkowski, który w krótkich słowach o-mówił cel udziału sportowców w Złocie.

Po podniesieniu flagi i defiladzie rozpoczęły się pierwsze konkurencje.

400 m juniorki

- 1) Maria Haduch (SKS Sanok) — 1:09,6
- 2) Zofia Skrzyszowska (Liceum Ogóln. Tarnobrzeg) — 1:10,8
- 3) Krystyna Rubacha (Tech. Gastron. Przemysł) — 1:10,9
- 4) Irena Święch (Gorlice) — 1:11,0
- 5) Władysława Drogoń (SKS Strzyżów) — 1:11,3
- 6) Zofia Wójcik (Lic. Pedagog. Mielec) — 1:11,7
- 7) Wiktoria Górka (Liceum Plastyczne Jarosław) — 1:11,7
- 8) Anna Czerkiew (Lic. Ogóln. Mielec) — 1:12,1
- 9) Elżbieta Skotwińska (Kolejarz z Przemysła) — 1:12,1
- 10) Emilia Kozik (Lic. Handl. Mielec) — 1:12,3
- 11) Irena Romaniak (SKS Strzyżów) — 1:13,0
- 12) Halina Kostek (SKS Sanok) — 1:13,0
- 13) Zofia Hull (Kolejarz Jarosław) — 1:13,5
- 14) Anna Szmal (Lic. Stowackiego Przemysła) — 1:14,0
- 15) Józefa Pudysz (Kolejarz Przemysła) — 1:14,2

800 m — KOBETY

- 1) Maria Jagliciewicz Ogniwo Tarnobrzeg — 2:56,3
- 2) Zofia Hami (Lic. Roln. Kolbuszowa) — 2:58,8
- 3) **1500 m — MEZCZYŹNI**
- 1) Stanisław Koska (Unia Rudnik) — 3:20,9
- 2) Stanisław Zachwiej (Lic. Ogóln. Tarnobrzeg) — 3:21,7
- 3) Ludwik Dozidosz (SKS Strzyżów) — 3:23,3
- 4) Szweczyk (Gwardia Rzeszów) — 3:24,2
- 5) Leszek Sawczak (SKS Sanok) — 3:24,8
- 6) Jan Byczek (SKS Jasło) — 3:25,0
- 7) Młynarski (LZS Nisko) — 3:25,0
- 8) Wojtowicz (Mielec) — 3:28,0

1.000 m

- 1) Tadeusz Zamorski (Jarosław) — 2:41,9
- 2) J. Ziemba (Kolejarz Przemysła) — 2:46,7
- 3) Z. Miłkożyński (Gwardia Przemysła) — 2:47,2
- 4) R. Kociak (Gwardia Przemysła) — 2:47,7
- 5) R. Kluska (Sanok) — 2:48,7
- 6) K. Kłech (Gwardia Przemysła) — 2:50,0
- 7) **1.500 m — MEZCZYŹNI**
- 1) J. Juszczak (SKS Jarosław) — 4:46,8
- 2) A. Ruda (Gimnazjum Mechaniczne Dębica) — 4:48,3
- 3) Wł. Sitko (Lic. Ogóln. Kolbuszowa) — 4:48,5
- 4) K. Mryc (Lic. Stowackiego Przemysła) — 4:49,1
- 5) K. Włóček (Kolbuszowa) — 4:51,3
- 6) H. Słabka (Szkoła Rzem. Nisko) — 5:03,7

3.000 m — MEZCZYŹNI

- 1) A. Nowik (Gwardia Przemysła) — 9:41,4
- 2) A. Włóček (Stal Mielec) — 9:46,8
- 3) St. Stepień (Ogniwo Tarnobrzeg) — 9:47,1
- 4) Trzeźniowski (Ogniwo Rzeszów) — 10:00,8
- 5) M. Zmarowski (Gwardia Przemysła) — 10:02,4
- 6) Wł. Użak (LZS Zurawica) — 10:04,5

Lekkoatleci NRD startują w Kijowie

Lekkoatletyczna ekipa NRD, która weźmie udział w między narodowych zawodach w Kijowie składa się z 11 mężczyzn i 7 kobiet. W konkurencjach męskich wystąpią: Lactna, Be stacek, Donath, Stephan, Schmo linsky, Scholz, Meier, Balzer, Klopffleisch, Hienfeld, Schmidt.

Kobiety: Preibsch, Kocierzi, Anders, Piop, Schreyer, Niemann, Wiederhold.